

Pielęgniarki i położne ze szpitala przeprowadziły referendum strajkowe. Domagają się podwyżek i zakończenia sporu zbiorowego.



Fot. MS

WOKÓŁ KGHM

str. 9

TRZECH GÓRNIKÓW NIE ŻYJE!

OSTATNI CZWARTEK 2010 ROKU TO BYŁ CZARNY DZIEŃ DLA ZAGŁĘBIA MIEDZIOWEGO. W WYNIKU WSTRZĄSU W KOPALNI RUDNA ZGINĘLI TRZEJ GÓRNICY. OFIARY TO 22-LETNI ŚLUSARZ Z RUDNEJ ORAZ 32-LETNI GÓRNIK STRZAŁOWY Z GŁOGOWA I 45-LETNI POLKOWICZANIN, OPERATOR MASZYN I URZĄDZEŃ.



Fot. KGHM

SPORT

str. 14

O LEPSZE WYNIKI

JEST JUŻ ROK 2011. KIBICE Z LUBINA MAJĄ NADZIEJĘ, ŻE BĘDZIE LEPSZY OD MINIONEGO. ROK 2010 BYŁ DLA LUBIŃSKIEGO SPORTU ŚREDNI. W HISTORII SPORTU W LUBINIE BYWAŁY PRZECIEŻ LEPSZE LATA. SUKCESÓW INDYWIDUALNYCH JEDNAK NIE ZABRAKŁO. ŚWIĘTOWAŁA M.IN. NATALIA CZERWONKA.



Fot. Marta Czachórska

REWOLUCJA W URZĘDACH



Władze miasta, gminy wiejskiej i powiatu połączyły siły. Wspólnie chcą stworzyć coś co ma znacznie ułatwić wszystkim życie. Już wkrótce mieszkańcy powiatu, czyli i miasta, i wsi, w jednym budynku, w jednym okienku będą mogli załatwić wszystkie urzędowe sprawy, między innymi te, które podlegają urzędowi stanu cywilnego, zameldować się, wymeldować, zarejestrować podmiot gospodarczy czy wyrobić dowód osobisty.

W budynku przy ulicy Księcia Ludwika, tuż obok starostwa powiatowego, powstanie centrum administracyjne. Nietrzeba będzie już biegać od urzędu do urzędu. – Chcemy ułatwić życie mieszkańcom – mówi prezydent Lubina Robert Raczyński.

Łatwiej ma być też mieszkańcom Ścinawy i Rudnej. Prowadzone są rozmowy o utworzeniu w obu tych miejscowościach delegatury, w której można będzie załatwić wszelkie urzędowe formalności, jak na przykład wydanie prawa jazdy.

str. 3

Fot. Marta Czachórska

reklama

Najwięcej rozwiązań finansowych w jednym miejscu



Zakup nieruchomości, remont, budowa, inne
Uznajemy wszelkie regularne dochody, także kontrakty i dochody zagraniczne
Okres kredytowania do 50 lat
Wiek kredytobiorcy do 80 lat

KREDYTY HIPOTECZNE

W ofercie również:
kredyty: gotówkowe, samochodowe
leasing
lokaty, produkty oszczędnościowe i inwestycyjne
ubezpieczenia

FIOLET PDK SA, Oddział Lubin
ul. Piastowska 4/2
76/ 844 11 82, 693 170 653
ul. M. Skłodowskiej-Curie 9a
76/ 842 16 06
czynne 9:00 - 17:00

PROFESJONALNE WYKOŃCZENIA WNĘTRZ

- ŁAZIENKI OD A DO Z
- GŁADZIE, MALOWANIE, PODWIESZANE SUFITY
- PANELE, KAFLE
- MONTAŻ DRZWI I OKIEN
- INSTALACJE:
 - C.O., WODNO-KANALIZACYJNE, GAZOWE
 - KLIMATYZACJA, WENTYLACJA

remac

LUBIN I OKOLICE

606 217 878



Najświeższe
INFORMACJE
z miasta

www.lubin.pl

MIEJSCE
na Twoją
REKLAMĘ

Zadzwoń
nim ktoś Cię
ubiegnie!

076 841 23 33

ZA ROK LUBIN MOŻE BYĆ INNYM MIASTEM

JOANNA MICHALAK
redaktor naczelny
joanna.michalak@pressmedial.pl



Rozpoczynający się rok ma być przełomowy dla lubinian. Zresztą nie tylko dla nich, bo zmiany mają też odczuć mieszkańcy całego powiatu. Prezydent Lubina zaczyna właśnie spełniać przedwyborcze obietnice, a że sroga aura nie pozwala na rozpoczęcie zapowiadanych inwestycji, pierwsze reformy widać na przykładzie najbliższego otoczenia wielkiego wygranego listopadowych wyborów.

Zgodnie z zapowiedziami, miasto powoli zaczyna przejmować zadania powiatu. Robertowi Raczyńskiemu zależy na zerwaniu z dualizmem władzy w mieście. Mało tego, lider stowarzyszenia Lubin 2006 poszedł o krok dalej i zamierza ułatwić życie wszystkim mieszkańcom powiatu. Tworząc urzędowe centrum, chce wreszcie zakończyć mordęgę petentów. Stąd pomysł na powstanie wspólnie zarządzanej administracji.

Prezydent i jego sprzymierzeńcy co chwilę zaskakują nowymi decyzjami. A to o przejęciu miejskich dróg od powiatu, a to o ujednoliceniu systemu edukacji. Błyskawicznie udało się wybrać nowego dyrektora szpitala i następcę szefa miejskiej infrastruktury. Zniknęły także problemy związane z adopcją lubińskich noworodków.

Tempo zmian jest zaskakujące. Nie licząc świąteczno-noworocznej przerwy, od wyborów upłynął raptem miesiąc. Jeśli czynniki będą równie szybko wcielane w życie, co decyzje, Lubin za rok może być już zupełnie innym miastem.

Lubin ma szansę na zwycięstwo również w kraju

Świeci najpiękniej w województwie

Lubin wyprzedził nawet Wrocław i został wybrany najpiękniej przystrojonym na święta miastem Dolnego Śląska.

Teraz rywalizuje o miano świecącego najładniej z najlepszymi z innych województw. W finale znalazło się w sumie sześć miejscowości. O tym, kto wygra, zdecydują internauci. – Zagłosujemy raz jeszcze na Lubin – zachęca mieszkańców Krzysztof Maj, rzecznik prezydenta Roberta Raczyńskiego.

To właśnie dzięki głosom mieszkańców Lubin awansował stopień wyżej w konkursie „Świeć się” i dostał się do finału. Pokonał między innymi Jelenią Górę, która zwyciężyła na Dolnym Śląsku w ubiegłym roku, Wrocław, Bolesławiec czy Legnicę.

Czy lubinianie nadal będą wspierać swoje miasto głosami, okaże się już wkrótce. Tym razem Lubin zмага się z takimi dużymi miejscowościami, jak Warszawa, Kielce, Gdańsk, Łódź czy Poznań. Głosować można do 9 stycznia na stronie www.swiecsie.pl, trzeba wejść w zakładkę „Plebiscyt miast”. Wyniki poznamy 14 stycznia.

– Dziękuję mieszkańcom za oddane głosy i apeluję o głosowanie raz jeszcze – zachęca Krzysztof Maj.

Każdy oddany w plebiscycie głos to szansa na wygranie jednego z trzech laptopów oraz jednego z dziesięciu cyfrowych aparatów fotograficznych. Zaś miasto, które zwycięży otrzyma energooszczędny sprzęt AGD.



Fot. Marta Czachórska

Głosować można do 9 stycznia na stronie www.swiecsie.pl

Wybory najpiękniej przystrojonego na święta miasta, czyli konkurs „Świeć się”, zorganizowała Grupa Energa. To już druga edycja tego konkursu. W ubiegłym roku w województwie dolnośląskim zwyciężyła Jelenia Góra, zaś w finale ogólnopolskim internauci wybrali Rzeszów.

MARTA CZACHÓRSKA

Obrodziło noworodkami. Przez dwa dni przyszło na świat już ośmioro dzieci

PIERWSZE W NOWYM ROKU

Ma długie czarne włoski, waży 3,6 kg i mierzy 57 cm – jako pierwszy w nowym roku w naszym mieście na świat przyszedł Hubert Rzepka. Chłopiec to nowy mieszkaniec Wąsosza. Na oddziale położniczym lubińskiego ZOZ-u leży razem z parą bliźniąt. Mały Kubuś i Ola to pierwsze w 2011 roku bliźniaki z Lubina.

Hubert przyszedł na świat 1 stycznia o godzinie 10.30. – Termin miałam na 5 stycznia, więc synek trochę się pospieszył. Jest naszym pierwszym dzieckiem, czekaliśmy na niego aż pięć lat – cieszy się mama chłopca, Justyna Soszyńska.

Pani Justyna nie jest wprawdzie lubinianką, ale mieszkanką Wąsosza. Dziecko rodziła jednak w Lubinie, bo z naszego miasta jest lekarz, który opiekował się kobietą przez cały okres ciąży.

W szpitalu na Bema w nowym roku do poniedziałku urodziło się ośmioro dzieci, pięciu chłopców i trzy dziewczynki, w tym para bliźniąt. Ich mama jest mieszkanką naszego miasta. Ola i Kuba przyszedli na świat 2 stycznia.

– Dziewczynka urodziła się o godzinie 23 i wa-



Fot. Mariola Samoticha

Hubert przyszedł na świat 1 stycznia o godzinie 10.30 w szpitalu w Lubinie. Jego rodzice mieszkają jednak w Wąsoszu

żyła 2,8 kg. Jej brat urodził się dwie minuty później i był dużo większy – ważył aż 2,7 kg. Jak na bliźniaki to wyjątkowo duże dzieci – relacjonuje Daria Pietras, ordynator położnictwa w lubińskim ZOZ-ie. – Bliźniaki rodzą się w na-

szym szpitalu coraz częściej, w zeszłym roku takich przypadków było aż 17, teraz mamy parę bliźniąt z 2 stycznia, a na sali porodowej jest kolejna pani, która też rodzi bliźniaki, dwóch synów – opowiada ordynator.



Bliźniaki Ola i Kuba przyszli na świat 2 stycznia. Ich rodzice oraz oni sami są mieszkańcami Lubina

Rodzeństwo Ola i Kuba mają już dwóch starszych braci. – Mamy już dwóch synów, a bliźniaków nawet się nie spodziewaliśmy. Dopiero w połowie ciąży dowiedziałam się, że dzieci będą dwoje – opowiada mama maluchów, pani Kasia.

W Feminie pierwsze dziecko przyszło na świat dopiero 3 stycznia. Mama chłopca, dawniej lubinianka, dziś mieszkanka Wrocławia, tuż po godzinie 9 urodziła małego Adasia.

MARIOLA SAMOTICHA

Koronkiewicz dyrektorem szpitala

Zarząd powiatu podjął decyzję o wyborze nowego dyrektora szpitala przy ulicy Bema. Funkcję tę powierzono Rafałowi Koronkiewiczowi. – Zdecydowaliśmy się na szybki wybór bez organizowania konkursu, bo szpital jest w tak kiepskiej sytuacji, że natychmiast potrzebuje nowego szefa, nie mogliśmy tracić więcej czasu – przyznaje Tadeusz Kielan, starosta powiatu lubińskiego.

– To świetny specjalista, ekonomista, bankowiec, a przede wszystkim menager, który ma ogromne doświadczenie na polu pomocy firmom w wychodzeniu z sytuacji kryzysowych – mówi o nowym dyrektorz starosta Kielan.

Rafał Koronkiewicz rozpoczął pracę 2 stycznia.

– Doświadczenia w lecznictwie nie mam, ale znam się na zarządzaniu – przyznaje nowy dyrektor. – Od wielu lat jestem związany z Lubinem, pracowałem w bankach Cuprum, Dominet i Fortis, jestem też związany ze Stowarzyszeniem Lubin 2006 – dodaje.

Na pytanie czy nie obawia się tak trudnego zadania, jakim jest wyprowadzenie szpitala z długów, Rafał Koronkiewicz mówi wprost: – Jak każdy lubię wyzwania i możliwość sprawdzenia się w nowej sytuacji. Boi się tylko ten, kto nie ma wiedzy – przyznaje.

MS

Rozmus zastąpił Kielana

Rafał Rozmus został nowym naczelnikiem wydziału infrastruktury lubińskiego magistratu. Zastąpił na tym stanowisku Tadeusza Kielana, który zrezygnował z pracy w urzędzie, po tym jak wybrano go na starostę powiatu lubińskiego.

Wcześniej Rafał Rozmus był kierownikiem referatu inwestycji. W urzędzie pracuje od 12 lat, więc sprawy miejskich inwestycji i remontów, którymi będzie się teraz zajmował, nie są mu obce.

– W chwili obecnej zamykamy stary rok, cały budżet, podsumowujemy realizowane w tym roku inwestycje, więc trudno mówić o jakichś zmianach – mówi wprost nowy naczelnik. – Mamy już swoje pomysły na nowe inwestycje, ale te znajdują się w nowym budżecie, musimy je z całym zespołem jeszcze omówić – dodaje.

Pracując w dziale inwestycji Rafał Rozmus nadzorował m.in. budowę basenu przy Zespole Szkół Sportowych czy ronda przy budynku poczty głównej na skrzyżowaniu ulic Odrodzenia i Wrocławskiej. W urzędzie odpowiadał też za bieżące remonty dróg czy modernizację terenów między blokami.

MS

■ Powstaje centrum administracyjne. Tam już wkrótce mieszkańcy załatwią wszystkie urzędowe sprawy

REWOLUCJA W URZĘDACH

Dowód rejestracyjny, prawo jazdy, wymeldowanie, zameldowanie i wszystkie inne tego typu formalności będzie można już wkrótce załatwić w jednym miejscu. Tzw. jedno okienko obiecywało wielu, teraz projekt zrealizują wspólnie władze miasta, gminy i powiatu. Aby wcielić swój plan w życie, kupują budynek obok starostwa powiatowego. To tam już pod koniec roku 2011 lubinianie będą realizować najważniejsze sprawy urzędowe.

To ma być centrum administracyjne. Nie trzeba będzie już biegać od urzędu do urzędu. – Chcemy ułatwić życie mieszkańcom – mówi prezydent Lubina Robert Raczyński.

Mieszkańcy miasta i gminy w jednym okienku będą mogli załatwić między innymi sprawy, które podlegają urzędowi stanu cywilnego, zameldować się, wymeldować, zarejestrować podmiot gospodarczy czy wyrobić dowód osobisty.

– Chcielibyśmy także przejąć i umieścić tam niektóre formalności, którymi obecnie zajmuje się starostwo – na przykład dowody rejestracyjne i prawa jazdy – dodaje prezydent Robert Raczyński.

Owo centrum administracyjne mieścić się będzie tuż obok starostwa, w budynku przy ulicy Księcia Ludwika, który obecnie należy do banku. W tym tygodniu władze miasta i gminy podpiszą umowę przedwstępną, a umowę kupna w lipcu 2011 roku, dzięki czemu zaoszczędzą na podatku. Choć budynek został wyceniony na około 8 mln zł, samorządy zapłacą za niego 5 mln zł.

– Kupujemy go wspólnie z gminą Lubin, dlatego każdy z nas zapłaci po połowie tej sumy, po 2,5 mln zł – wyjaśnia prezydent Lubina Robert Raczyński.

W kilkusetmetrowej hali przy Księciu Ludwika będą obsługiwani wszyscy mieszkańcy gminy i miasta. Budynek jest po kapitalnym remoncie i adaptacji wymagają tylko piwnica i poddasze. Obiekt jest monitorowany, kamery zamontowane są wewnątrz i na zewnątrz. Poprzedni właściciel, czyli bank, zostawia również wszystkie meble, jakie miał na wyposażeniu.

Obok budynku znajduje się parking na 200 miejsc. Władze miasta zamierzają go jeszcze powiększyć. – Zarówno pod urzędem miejskim, jak i pod urzędem gminy zawsze jest problem z zaparkowaniem, pod nowym budynkiem go nie będzie – dodaje wódtarz Lubina.

Łatwiej ma być też mieszkańcom Ścinawy i Rudnej. Prowadzone są rozmowy o utworzeniu w obu tych miejscowościach delegatury, w której można będzie załatwić wszelkie urzędowe formalności, jak na przykład wydanie prawa jazdy.

– Wielu mieszkańców Ścinawy zwracało się do mnie z prośbą o stworzenie czegoś podobnego. Za poprzednich władz powiatu się nie udało. Teraz wszystko zmierza w dobrym kierunku – cieszy się burmistrz Ścinawy Andrzej Holdenmajer.

MARTA CZACHÓRSKA



Centrum administracyjne będzie znajdować się w pobliżu starostwa powiatowego

Fot. Marta Czachórska

■ Zmiany w powiecie, zmiany w mieście

Jeden gospodarz

Zniknie sztuczny podział na szkoły miejskie i powiatowe. Od 1 września tego roku wszystkie placówki edukacyjne podlegać będą miastu. Już wkrótce przejmie ono szkoły ponadgimnazjalne. Wcielanie projektu w życie już się rozpoczęło.

– Powstał zespół międzyurzędowy, który do końca stycznia ma wybrać najlepszy wariant zrealizowania tego projektu – mówi starosta lubiński Tadeusz Kielan. – Czasu nie jest wiele, skoro wszystko ma zacząć funkcjonować od 1 września, dlatego załatwianie formalności musimy zacząć od lutego – dodaje.

Wspomniany zespół ma zdecydować, jaka szkoła,

kiedy i w jaki sposób przejdzie pod zarządek miasta, czyli ułożyć harmonogram działań na najbliższe kilka miesięcy.

Władze miasta przejmą również od starostwa zarządzanie Młodzieżowym Domem Kultury.

– Zmierzamy do tego, by w mieście był jeden gospodarz. Aby przekazać mu jak najwięcej kompetencji – przyznaje starosta Kielan, który stwierdza jednocześnie, że nie boi się, że zabraknie mu pracy. Za przykład władze powiatu i miasta biorą miejscowości na prawach powiatu, gdzie jeden gospodarz lepiej i łatwiej może zarządzać miastem.

– Naszym zadaniem jest przekazanie wielu zadań do gminy, ponieważ to tam jest



– Zmierzamy do tego, by w mieście był jeden gospodarz – przyznaje starosta lubiński Tadeusz Kielan. – Naszym zadaniem jest przekazanie wielu zadań do gminy, ponieważ to tam jest obywatel – wtóruje mu prezydent Lubina Robert Raczyński

obywatel. A powiat to twór sztuczny, niepotrzebny, nigdy nie ukrywałem, że tak właśnie myślę – podsumowuje prezydent Lubina Robert Raczyński. – Powiaty

tylko wydłużają tryb administracyjny, więc myślę, że wszelkie zmiany, jakie wprowadzimy, będą tylko z korzyścią dla mieszkańców.

MARTA CZACHÓRSKA

■ Wójtowie i burmistrzowie przejmą zarządzanie drogami powiatowymi, a...

Drogi w mieście wracają do miasta

Ma być jak przed kilku laty – wszystkie drogi w mieście będą podlegać władzom miasta.

Mieszkańcy nie będą musieli już zachodzić w głowę, czy to własność powiatu, czy miasta. Drogi przejęte zostaną najprawdopodobniej od kwietnia tego roku.

– Wracamy do modelu sprzed trzech lat, zanim powiat wypowiedział umowę miastu na zarządzanie drogami – mówi prezydent Lubina Robert Raczyński.

Umowa na przekazanie zarządu nad drogami powiatowym znajdującymi się w mieście ma zostać podpisana jeszcze w styczniu, ale obowiązywać za-

cznie gdy skończy się sezon zimowy.

Od przyszłej zimy to władze miasta będą już dbać o odśnieżenie wszystkich dróg na terenie Lubina. One będą się od teraz zajmować również remontami dróg i ich utrzymaniem.

Prowadzone są także rozmowy z wójtami i burmistrzami, aby przekazać im zarządzanie drogami powiatowymi, które znajdują się na ich terenie. Oferta skierowana została między innymi do burmistrza Ścinawy Andrzeja Holdenmajera. – Na naszym terenie są 53 kilometry dróg powiatowych – mówi Holdenmajer, który zastanawia się nad tym rozwiązaniem.

MARTA CZACHÓRSKA

Fot. Marta Czachórska

Organizacja Wesel

ZORGANIZUJEMY JEDEN Z NAJWAŻNIEJSZYCH DNI TWOJEGO ŻYCIA!

- ♥ przygotowanie kuchni (menu)
- ♥ obsługa kelnerska
- ♥ dekoracja sali
- ♥ domowe wypieki

80zł za osobę!
722 144 386

HELIOS CENTRUM FILMOWE

REPERTUAR KINA HELIOS LUBIN WAŻNY OD 06.01.2011 DO 13.01.2011

PREMIERY:

WEEKEND

– OD LAT 15, PROD. POLSKA

– 11.00, 13.30, 16.00, 18.30, 21.00...

POKAZ TRÓJWYMIAROWE:

3D MEGAMOCNY

– B.O. PROD. USA

– 09.00, 11.15, 13.30, 15.45, 18.00, 20.15...

3D TRON DZIEDZICTWO

– OD LAT 12, PROD. USA

– 11.45, 19.30, 22.15...

3D OPOWIEŚCI Z NARNII:

PODRÓŻ WĘDROWCA DO ŚWITU

– OD LAT 7, PROD. USA, WIELKA BRYTANIA

– 09.15, 14.30, 17.00...

POZOSTAŁE TYTUŁY:

POZNAJ NASZĄ RODZINĘ

– OD LAT 12, PROD. USA – 16.45, 19.00...

HARRY POTTER I INSYGNIUM ŚMIERCI cz.1 – OD LAT 12, PROD. USA, WIELKA BRYTANIA – 09.30, 12.30, 15.30...

ŚNIADANIE DO ŁÓŻKA

– OD LAT 15, PROD. POLSKA – 21.15...

ARTUR I MINIMKI 3. DWA ŚWIATY

– B.O., PROD. FRANCJA – 10.45, 12.45, 14.45...



Kino Helios, ul. Generała Władysława Sikorskiego 20 59-300 Lubin;
rezerwacja on-line: www.heliosnet.pl rezerwacja telefoniczna: (076) 724 97 97;
biuro kina: tel. (076) 724 97 90, biuro kina: fax (076) 724 97 91



www.zlatykopec.org
oddech ... przestrzeń ... równowaga



Tai Chi ... Qi Gong
Prawdziwa wiedza pochodzi z doświadczenia

Zajęcia Tai-Chi, wtorek godz. 18:30 ul. Legnicka 1, sala gimnastyczna,
Szkoły Podstawowej nr 9, Magdalena Tracz 694 151 413

szukasz najlepszych rozwiązań? wybierz Orange dla Firm
umów się z Konsultantem Klienta Biznesowego

500 020 339

BIURO HANDLOWE
MARTEL w Lubinie



Tu
może
być

**TWOJA
REKLAMA**

Zadzwoń
nim
ktoś Cię
ubiegnie

76/ 841 23 33

Obiad z rodziną?
Spotkanie z przyjaciółmi?

Twoje ulubione dania dostępne na wynos!
Zadzwoń i powiedz, na którą godzinę mają być gotowe do odbioru:
76 746 53 66



Pizza... i znacznie więcej!



Tylko teraz rabaty do **48%!**



TYLKO U NAS!

- * przewodniki PASCALA Gratis!
- * tańsze wycieczki fakultatywne,
- * zniżki na parkingi 50%!

LATO
2011

Rezerwacja ofert:
Lubin ul. Armii Krajowej 1 (CK Muza)

Zapraszamy!

Nie przegap okazji
na najlepsze oferty...

GRATKA DLA WIELBICIELI KSIĄŻEK

Biblioteka poleca

Spośród wielu nowości, które pozyskała Miejska Biblioteka Publiczna im. Stanisława Staszica w Lubinie, proponujemy Państwu do przeczytania:

Prędkość światła

Javier Cercas, ilość stron: 304

Koniec lat osiemdziesiątych. Na amerykańskim uniwersytecie w Illinois spotyka się - początkujący pisarz i dziesięć lat od niego starszy weteran wojny w Wietnamie, Rodney Falk. Przez jeden krótki semestr dzielą gabinet na uczelni, razem uczęszczają na zajęcia z języka katalońskiego, w końcu się zaprzyjaźniają. Gdy nadchodzi przerwa świąteczna, Rodney znika bez śladu...



[źródło: Azymut]

Trzy tygodnie na pożegnanie

Charles James Box, ilość stron: 408

Jack i Melissa McGuane'owie czują równocześnie gniew i rozpacz, gdy agencja adopcyjna informuje ich, że będą musieli zwrócić małą Angelinę jej biologicznemu ojcu. Osiemnastoletni Garrett nigdy nie zrzekł się praw do dziecka i teraz chce, by do niego wrócił. Świeżo upieczeni rodzice mają trzy tygodnie na pożegnanie się z adoptowaną córką - na zawsze.



[źródło: Azymut]

Ziemia kłamstw

Anne B. Ragde, ilość stron: 288

To powieść o próbie szukania swoich korzeni. Opowiada także o niespodziewanym odkryciu takich korzeni, o których istnieniu nie miało się nawet pojęcia. Kiedy na tydzień przed świętami Bożego Narodzenia stara Anna Neshov nagle dostaje wylewu i leży na łożu śmierci, jej trzej synowie muszą stawić czoła nie tylko chorobie matki, lecz także własnemu życiu oraz skomplikowanym wzajemnym relacjom...



[źródło: Azymut]

Cienie marzeń

Ruth Newman, ilość stron: 328

Mąż Kate utopił się przed rokiem podczas wakacji na Sycylii. Więc jak to możliwe, że jest na zdjęciu zrobionym kilka tygodni temu w Miami? Kate wraca na Sycylię, żeby odszukać mężczyznę z fotografii. Gubiąc się w domostwach i narastających podejrzeniach, nie wie, komu zaufać.



[źródło: Azymut]

Rzeka zniszczenia

Brul Jack Du, ilość stron: 448

W paryskim domu aukcyjnym Philip Mercer kupuje dziennik budowniczego Kanału Panamskiego. Od tej chwili staje się celem nieznanym prześladowców i musi walczyć o życie. W sercu Panamy z wulkanicznego jeziora wypływa kręta rzeka o kamiennych brzegach. Legenda głosi, że Inkowie ukryli tam złoty skarb...



[źródło: Azymut]

Z miłości

Susane Elizabeth Phillips, ilość stron: 328

Życie Georgie się rozpada... Sławny mąż - gwiazdor kina akcji - porzucił ją na oczach milionów. Jej kariera filmowa się załamuje. Jej image bohaterki romantycznych komedii znudził się fanom. Co może zrobić blednąca gwiazda, gdy czujne obiektywy aparatów paparazzich czyhają na jej każdy krok...



[źródło: Azymut]



MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO OCZYSZCZANIA SP. Z O.O.



Dbamy o czystość



„Świadczymy usługi związane z gospodarką odpadami oraz utrzymaniem czystości i porządku na wysokim poziomie jakościowym z uwzględnieniem działań na rzecz ochrony środowiska.”

MPO Spółka z o.o.

ul. Rzeźnicza 1
59-300 Lubin

tel. 76 724 99 40
fax. 76 724 99 50

mpo@mpo.lubin.pl
www.mpo.lubin.pl



Iodowisko

Zapraszamy wszystkich mieszkańców Lubina i okolic na największe lodowisko na terenie Dolnego Śląska.

Lodowisko czynne:
od poniedziałku do piątku od godz. 8.00-20.30,
w soboty i niedziele od godz. 10.00-20.30



Ośrodek Sportu i Rekreacji w Lubinie
ul. Odrodzenia 28b
59-300 Lubin
tel 76/ 846 08 28
www.osirlubin.pl



ZAPRASZAMY również na



BASEN USTRONIE



HAŁĘ SPORTOWĄ



KRĘGIELNIĘ



SIŁOWNIE



BASEN CENTRUM 7

■ Lubinianka i jej chłopak natrafili na zawodnika Zagłębia Lubin

PRZYKRE SPOTKANIE Z PIŁKARZEM

Byli pijani, agresywni i rzucili się nas – tak spotkanie z piłkarzem z drugiego zespołu Zagłębia Lubin, grającym w młodej ekstraklasie, i jego kolegą wspominają lubinianka i jej chłopak. – Dostałam w twarz – dodaje kobieta, dla której była to tym większa przykreść, że jest kibicką i wielką fanką naszych piłkarzy. – Nie chciałabym, aby ta sytuacja przeszła bez echa – dodaje.

Rozmawialiśmy sobie przy piwie jak cywilizowani, kulturalni ludzie, a piłkarz z Zagłębia Lubin i jego kolega zaczęli nas zaczepiać – relacjonuje mieszkanka Lubina. Dziewczyna wraz z chłopakiem wieczór spędziła w jednym z pubów w naszym mieście i tam natrafiła na pijanego piłkarza.

Oburzona wydarzeniami dziewczyna napisała do naszej redakcji.

– Zachowanie zawodnika młodej ekstraklasy było bestialskie, zaczepiał mojego chłopaka, a potem mnie i koleżankę – bulwersuje się dziewczyna. – Mój partner odciągnął go ode mnie i zaczął bronić się w pojedynkę, chwilę później barmanka zagroziła, że zadzwoni po policję. Po czym zawodnik ekstraklasy i jego kolega opuścili lokal – dodaje dziewczyna.

Klub, do którego należy sportowiec, nie chciał najpierw komentować sprawy. – Prezes będzie żądał wyjaśnień, bo na razie znamy tylko stanowisko jednej ze stron, w związku z czym nie wiemy jak to było do końca – tłumaczył Wacław Wachnik, rzecznik klubu Zagłębia Lubin.

Później zadzwoniono do naszej redakcji z klubu i poinformowano, że ów piłkarz nie jest już zawodnikiem lubińskiej drużyny. Chłopak jednak nadal figuruje na stronie internetowej klubu w zakładce rezerwy.

– Rozmawialiśmy sobie przy piwie jak cywilizowani, kulturalni ludzie, a piłkarz z Zagłębia Lubin i jego kolega zaczęli nas zaczepiać – relacjonuje mieszkanka Lubina

– Ubolewamy, że taka sytuacja miała miejsce. Takie zachowanie psuje reputację klubu, ale nie możemy nic zrobić, ponieważ ten zawodnik nie gra już w Zagłębiu – stwierdził Wacław Wachnik, rzecznik Zagłębia Lubin.

MAGDA LATOCH

Fot. sychu

■ Prokuratura czeka na opinię biegłych

Co dalej, będzie wiadomo za pół roku

Śledztwo w sprawie noworodka, który został upuszczony na ziemię w szpitalu imienia Jonstona na Bema w lipcu 2010, potrwa jeszcze minimum pół roku.

Tyle bowiem lubińska prokuratura rejonowa będzie czekać na opinię biegłych z zakładu medycyny sądowej. Gdy tylko ją otrzyma, podejmie decyzję, czy postawić komuś zarzuty.

Prokurator szuka właśnie zakładu, który mógłby wydać potrzebną mu opinię, stwierdzającą czy w przypadku noworodka z Lubina nie doszło do błędu w sztuce medycznej. – Mamy kilka odpowiedzi, między innymi z zakładu medycyny sądowej w Szczecinie, który zadeklarował, że może przygotować taką opinię w pół roku – mówi Barbara Izbiańska z prokuratury rejonowej w Lubinie.

Tylko na podstawie tego, co stwierdzą biegli, prokurator będzie mógł podjąć de-

cyzę, czy przygotować akt oskarżenia. – Prokuratorzy nie znają się na medycynie – kwituje Barbara Izbiańska. – W tej chwili mówienie co będzie, to wróżenie z fusów. Po uzyskaniu opinii biegłych będziemy mogli dopiero podjąć decyzję, czy doszło do uchybień i czy komuś postawić jakieś zarzuty – dodaje.

Przypomnijmy, że 21 lipca 2010 roku w szpitalu na

Bema doszło do tragicznego wypadku podczas porodu. Zamiast trafić w ręce położnej, noworodek upadł na podłogę. Nowo narodzona dziewczynka miała pękniętą czaszkę, krwiaki i pęknięte żeberka. Lubińska prokuratura przesłuchała już w tej sprawie świadków i personel, który był przy porodzie.

MARTA CZACHÓRSKA



Fot. sychu

W szpitalu na Bema doszło do tragicznego wypadku podczas porodu. Zamiast trafić w ręce położnej, noworodek upadł na podłogę. Sprawa nadal jest badana przez prokuraturę

Zmarł z wyziębienia

Kolejna ofiara mrozów w naszym mieście. W jednej z opuszczonych altanek na terenie ogródków działkowych w kierunku na Ścinawę w grudniu znaleziono ciało starszego mężczyzny. Prawdopodobnie zmarł z wyziębienia.

Zwłoki zamarznętego mężczyzny znalazł lubinianin, który przebywał akurat na działce. Poinformował straż miejską, a ta po zbadaeniu sprawy – funkcjonariuszy policji.

– Jesteśmy na etapie identyfikacji ciała mężczyzny. Prawdopodobnie był to bezdomny, około 65-letni. Pracujemy teraz nad ustaleniem tożsamości tego mężczyzny – mówi Jan Pocięcha, oficer prasowy lubińskiej policji. Sprawą zajęła się też prokuratura. Ze wstępnych ustaleń wynika, że przyczyną zgonu mężczyzny było wychłodzenie organizmu. To już drugi taki przypadek w naszym mieście. Kilka dni wcześniej ciało zamarznętego mężczyzny znaleziono też w budynku pomiędzy siedzibą Społem a przychodnią na ulicy Bema.

MS

■ Niespodziewane znalezisko lubińskich policjantów

Narkotyki w lodówce, fałszywki w kartonie

Nie tylko włamywali się i okradali domy, ale i handlowali narkotykami – policja zatrzymała dwóch mężczyzn, którzy rozkręcili niezły interes.

W ich mieszkaniach oprócz nielegalnego towaru, który młodzi przestępcy sprzedawali, znaleziono także fałszywe banknoty stułotowe.

Lubińscy policjanci szukając złodziei, którzy włamywali się do lubińskich domów, trafili na ślad dwóch lubinian – 21- i 23-latka.

– Funkcjonariusze ustalili, że mężczyźni ci prawdopodobnie także handlują środkami odurzającymi – dodaje starszy aspirant Jan Pocięcha, rzecznik lubińskiej policji. – W związku z podejrzeniami, policjanci weszli do mieszkań obu mężczyzn.

W mieszkaniach policjanci znaleźli to, czego się spodziewali – marihuanę. Narkotyki były ukryte w lodówce i w koszu na śmieci. W sumie zarekwirowano 350 porcji.

Ponadto stróże prawa zabezpieczyli w domach złodziei wagi elektroniczne do porcjowania narkotyków oraz woreczki foliowe do ich pakowania.

Jednak podczas przeszukiwania natrafiono też na dosyć niespodziewane znalezisko. – W jednym z pomieszczeń funkcjonariusze odnaleźli pudełko kartonowe, w którym była reklamówka. Okazało się, że w kartonie ukryte były fałszywe pieniądze. Policjanci zabezpieczyli łącznie 500 banknotów o nominałach 100 złotych – wylicza Jan Pocięcha.

21- i 23-latek zostali zatrzymani. Starszy mężczyzna był już notowany przez policję. Teraz zajmie się nim sąd. Stróże prawa sprawdzą jednak najpierw, ile dokładnie przestępstw mają na koncie obaj mężczyźni i skąd wzięli fałszywe banknoty.

– Funkcjonariusze nie wykluczają kolejnych zatrzymań w tej sprawie – informuje rzecznik lubińskiej policji.

MARTA CZACHÓRSKA

Nie było spokoju

Pełne ręce roboty mieli w sylwestrowo-noworoczny weekend lubińscy policjanci. Od piątku funkcjonariusze interweniowali aż 141 razy. – To bardzo dużo biorąc pod uwagę fakt, że w weekend świąteczny odnotowaliśmy 60 interwencji – podsumowuje Jan Pocięcha, oficer prasowy lubińskiej policji.

Od piątku na terenie naszego powiatu doszło do zaledwie pięciu kolizji. Zatrzymano też dwóch nietrzeźwych kierowców oraz jednego mężczyznę, który kierował samochodem mimo aktywnego zakazu sądowego. Wydarzył się też jeden wypadek.

– Na przejściu dla pieszych na ulicy Jana Pawła II niedaleko marketu Real została potrącona 67-latką. Kobieta zabrana do szpitala, gdzie pozostała na oddziale chirurgicznym – mówi Jan Pocięcha.

Sprawcą wypadku był 18-letni kierowca fiata. Mężczyzna jak i potrącona kobieta, byli trzeźwi.

Bardzo dużo było za to policyjnych interwencji. Przez trzy dni funkcjonariusze odnotowali ich aż 141. – Najczęściej były to wezwania do głośnych imprez, tzw. domówek, uszkodzeń mienia i drobnych kradzieży – podsumowuje Jan Pocięcha.

MS

Złodziejski duet

Dwaj lubinianie ukradli kabel telekomunikacyjny warty 2 tysiące złotych. Mogą za to trafić do więzienia nawet na pięć lat. Kabel ukradli w nocy, ze studzienek. Było to w gminie Rudna. Nikt ich nie zauważył. Jednak policja po śladach trafiła do złodziei. Okazali się nimi dwaj mieszkańcy Lubina – 26- i 33-letni.

Obaj mężczyźni znani byli dobrze policji. Jeden i drugi był notowany. Starszy z nich między innymi właśnie za kradzież kabli telekomunikacyjnych.

– Funkcjonariuszom udało się odzyskać skradzione kable – informuje starszy aspirant Jan Pocięcha, rzecznik lubińskiej policji. – Zatrzymani za swój czyn odpowiedzą przed sądem. Grozi im kara do pięciu lat pozbawienia wolności – dodaje.

MRT

Jedno mieszkanie spaliło się doszczętnie

OGIEŃ SIĘGAŁ PIERWSZEGO PIĘTRA

Cztery osoby trafiły do szpitala na obserwację – to skutki pożaru, do którego doszło w bloku na ulicy Mickiewicza 31. Nie są to jednak jedyne konsekwencje. Ogień strawił doszczętnie jedno z mieszkań. Według strażaków, którzy gasili pożar, nie nadaje się ono już do zamieszkania.

Strażacy dostali wezwanie 27 grudnia około godziny 20.30. Wyjechali wszyscy, którzy byli w komendzie, czyli dziewięciu strażaków i trzy samochody gaśnicze. Wezwano także jednostkę ratownictwa górniczo-hutniczego.

– Gdy strażacy przyjechali na miejsce, część mieszkańców tego cztero-piętrowego bloku, ci którzy mieszkali w pionie, w którym wybuchł pożar, wyszła już na ulicę. Wydostały się także dwie osoby z płonącego mieszkania na parterze. Dwie inne znajdowały się jednak jeszcze w środku – mówi rzecznik lubińskiej straży pożarnej Cezary Olbrys.

Strażacy wyprowadzili z palącego się mieszkania kobietę i mężczyznę. Wraz z pozostałą dwójką, która wydoszła się z mieszkania o własnych siłach, trafili do szpitala.

Mieszkanie na parterze spaliło się prawie doszczętnie. Pożar zaczął się prawdopodobnie w jednym z pokoi, spłonął on



Pożar zaczął się prawdopodobnie w jednym z pokoi, spłonął on bowiem całkowicie wraz z wyposażeniem. Drugi pokój jest w nieco lepszym stanie. Zniszczona została też część elewacji budynku

bowiem całkowicie wraz z wyposażeniem. Drugi pokój jest w nieco lepszym stanie. Spaliły się jednak okna, poodpadały tynki. Zniszczona została też część elewacji budynku.

– Ogień sięgał pierwszego piętra. Gdy otworzyły się drzwi mieszkania, na korytarzu była smuga czarnego dymu – relacjonuje kobieta mieszkająca na drugim piętrze w bloku na Mickiewicza 31, która wezwała straż pożarną. – Poutykaliśmy mokre ręczniki pod drzwiami zewnętrznymi, bo strażacy powiedzieli, żebyśmy na ra-

zienie opuszczali mieszkań. Myśleliśmy, że spłonimy, albo będziemy musieli skakać przez okna. Widzieliśmy, jakie trudności miała straż pożarna, aby podjechać do naszego budynku. Przeszkadzało ogrodzenie, które ma chronić ogródek z tyłu budynku – dodaje. – W lecie i wiosną ładnie wygląda, ale okazało się, że może utrudnić dojazd straż pożarnej czy karetki.

Na razie nie wiadomo, co było przyczyną pożaru. Policja prowadzi dochodzenie w tej sprawie.

MARTA CZACHÓRSKA

Nieszczęśliwy początek Nowego Roku

Śmierć w płomieniach

Starszy mężczyzna poniósł śmierć w pożarze domu, do którego doszło kilka minut po północy w sylwestra w podlubińskim Gorzelinie.

Na miejscu z żywiołem walczyli pożarnicy z lubińskiej jednostki ratownictwa gaśniczego oraz OSP z Zimnej Wody i Niemstowa.

– Po ugaszeniu płonącej kuchni strażacy odkryli zwęglone ciało mężczyzny – informuje oficer operacyjny, aspirant sztabowy Grzegorz

Obara. – Z relacji lekko poparzonego syna ofiary wynika, że w chwili wybuchu ognia tato przebywał w kuchni. On w tym czasie oglądał telewizję w pokoju. Tuż po północy zauważył pożar. Zgłoszenie otrzymaliśmy o godz. 0.08 – dodaje.

Przyczyny pożaru w jednorodzinnym poniemieckim domu nie są znane. Ogień całkowicie strawił kuchnię, przedpokój oraz drewniany strop.

JOANNA MICHALAK

Mieszkańcy ewakuowani z balkonu

Nocny pożar mieszkania

Cztery osoby trafiły do szpitala, a kot do lecznicy weterynaryjnej po nocnym pożarze, do którego doszło w mieszkaniu na III piętrze budynku przy ul. Grabowej w Lubinie.

Walka z żywiołem miała dramatyczny przebieg. Dwie lokatorki trzeba było ewakuować z balkonu za pomocą drabiny mechanicznej.

– Wszystkie cztery osoby, które wówczas przebywały w mieszkaniu, pogotowie ratunkowe przewiozło do szpitala z lekkimi oparzeniami – informuje młodszy kapitan Jacek Maleszka, dyżurny operacyjny straży pożarnej. – Z kolei policjanci zaopiekowali się kotem lokatorów, którego odwieźli do lecznicy weteryna-

ryjnej przy ul. Paderewskiego – dodaje.

O wybuchu ognia straż pożarna została poinformowana 30 grudnia o godz. 2.27 przez sąsiada. Pożar doszczętnie strawił jedno z mieszkalnych pomieszczeń. Straty oceniono na 40 tys. zł. Przyczyny nie są znane. Ma je dopiero ustalić policyjne dochodzenie.

Ponadto straż pożarna interweniowała w mieszkaniu przy ul. Kamiennej. Tam z dwufunkcyjnego piecyka gazowego ulatniał się tlenek węgla. Zagrożone było życie czterech osób.

Na miejsce sprowadzono pracownika RTBS-u, do którego należy budynek. Piec wyłączono do czasu ustalenia przyczyn wydobywania się gazu i naprawy urządzenia.

JOANNA MICHALAK

Sędzia: redaktor naczelna działała zgodnie z przyjętymi zasadami

Kolejna przegrana Duławskiego z Michalak

Sąd Okręgowy w Legnicy nie miał żadnych wątpliwości, że dziennikarz winien pracować przede wszystkim dla dobra ogółu.

Taka jest kwintesencja uzasadnienia wyroku w sprawie przeciwko redaktor naczelnej „Wiadomości Lubińskich” i portalu lubin.pl Joannie Michalak, która prawomocnie została uniewinniona od zarzutu zniesławienia byłego radnego miejskiego i dawnego prezesa Spółdzielni Mieszkaniowej „Nowinka”, Lecha Duławskiego.

Niemal półtora roku temu Michalak próbowała ustalić, co Duławski zamierza zrobić z niesprawnymi samochodami, które szpecili zarządzany wówczas przez niego teren. Nazajutrz jeden z pojazdów co prawda zniknął, ale naczelna usłyszała, że sprawa będzie miała swój finał w sądzie. I faktycznie, Michalak została oskarżona przez radnego o zniesławienie.

Sprawa najpierw trafiła do lubińskiej komendy policji, a następnie w marcu tego roku na wokandę sądową. Po trwającym pół roku



Obrońca dziennikarek mecenas Krzysztof Lesiak. W tle Lech Duławski

procesie Michalak uniewinniono. Duławski odwołał się jednak od wyroku i sprawę zbadał Sąd Okręgowy w Le-

gnicy w składzie trzech zawodowych sędziów.

Sąd wyższej instancji podtrzymał poprzedni wy-

rok i zwrócił uwagę, że naczelna portalu działała zgodnie z przyjętymi zasadami, a dobro ogółu (w domyśle naszych Czytelników) jest nadrzędną kwestią wykonywania zawodu reportera. Wyrok uniewinniający jest prawomocny.

Przypomnijmy, że o zniesławienie Lech Duławski oskarżył także Maję Grohman, redaktor naczelną TVL Odra. Kilka dni wcześniej sąd pierwszej instancji również uniewinnił dziennikarkę telewizyjną od zarzutu zniesławienia.

WOJCIECH NIEDZIELSKI

■ Nowe władze powiatu chcą przede wszystkim oddłużyć szpital

KIELAN: NIE JEST DOBRZE

– Przez wiele miesięcy byliśmy informowani, że sytuacja szpitala jest bardzo dobra, a okazuje się, że prawda wygląda zupełnie inaczej – szpital jest zadłużony i to poważnie – podczas specjalnie zwołanej konferencji starosta Tadeusz Kielan przedstawił obecną sytuację ZOZ. Pierwszym krokiem nowego zarządu powiatu, który ma powstrzymać generowanie przez szpital strat, był wybór nowego dyrektora placówki.

Przejmując władzę zarząd powiatu musiał się zapoznać z sytuacją w podległych mu placówkach. Jedną z nich jest właśnie szpital przy ulicy Bema.

– Zapewniano nas, że jest dobrze, ale księgowość jest bezwzględna: szpital na nowo się zadłuża. Dziś mamy informacje, że po pierwszych dziewięciu miesiącach poprzedniego roku szpital ma już 3,7 mln zł strat na sprzedaży usług, czyli na bieżącej działalności. Jak tak dalej pójdzie to wkrótce będziemy mieć już ponad 5 mln zł strat – stwierdza Damian Stawikowski

Zarząd powiatu nie ukrywa, że to nie jest normalna sytuacja, tym bardziej, że władze powiatu poprzedniej kadencji oddłużyły szpital i ówczesna dyrekcja miała dobry start. Tymczasem teraz szpital znów jest zadłużony. – A dyrekcja zrezygnowała z pracy, zupełnie jakby uciekając ze szpitala – mówi wprost Stawikowski.

Bernadeta Tułaza, która po rezygnacji z pracy dyrektorów



W specjalnie zwołanej konferencji uczestniczyli Damian Stawikowski, członek zarządu powiatu, Bernadeta Tułaza z lubińskiego szpitala, Tadeusz Kielan, starosta lubiński i nowy dyrektor lecznicy z ulicy Bema Rafał Koronkiewicz

Jarosław Sierackiego i Jarosława Jaroszewskiego przejęła obowiązki szefa szpitala, potwierdza, że sytuacja szpitala nie jest dobra. – Mamy ujemny bilans. W dużej mierze winę ponosi NFZ, który nie refunduje nam zabiegów. Ale nie ma co ukrywać, że dobry

menager znalazłby rozwiązanie, moglibyśmy np. wprowadzić nowe usługi – mówi Bernadeta Tułaza.

Co ciekawe, zarząd powiatu poprzedniej kadencji nie ma sobie nic do zarzucenia. Na konferencji starosta Kielana pojawiła się jego poprzednicz-

ka Małgorzata Drygas-Majka, która po zakończonym spotkaniu chętnie rozmawiała z dziennikarzami. – Bilans szpitala przygotowują zewnętrzne firmy i o ile mi wiadomo, żadnego zadłużenia nie ma. Przy najmniej ja nic o tym nie wiem. Ale jeśli zarząd uważa inaczej,

to cóż... – mówi Małgorzata Drygas-Majka.

Od 2 stycznia władzę w szpitalu przejął Rafał Koronkiewicz, którego priorytetem będzie wyprowadzenie placówki z zadłużenia. Jego zastępcą prawdopodobnie zostanie wybrany w drodze konkursu.

Władze powiatu uspokajają też, że niestabilna sytuacja finansowa ZOZ-u, nie wpłynie na jakość świadczonych usług. Starosta Kielan zapewnia, że pacjenci będą normalnie przyjmowani, a wszystkie zabiegi realizowane.

MARIOLA SAMOTICHA

■ Rada społeczna pozostaje w niezmienionym składzie

Czekają na wojewodę

Rada społeczna szpitala im. Jonstona na razie nie zostanie zmieniona, choć, według ustawy, od stycznia powinna funkcjonować już w nowym składzie. – Czekamy na wskazanie swojego przedstawiciela przez wojewodę – tłumaczy starosta lubiński Tadeusz Kielan.

Na ostatniej sesji powiatu miała nastąpić wymiana składu rady społecznej szpitala, jednak ten punkt wycofano z harmonogramu obrad w ostatniej chwili.

– Zgodnie z ustawą o zakładach opieki zdrowotnej jednym z członków rady społecznej szpitala musi być przedstawiciel wojewody – mówi starosta lubiński. – Zarząd powiatu wystąpił do wojewody o wskazanie nazwiska owego przedstawiciela,

ale do tej pory nie otrzymaliśmy odpowiedzi w tej sprawie – dodaje.

Dlatego wymianę rady społecznej trzeba było przesunąć. O ile, tego nikt nie jest w stanie przewidzieć. – Gdybyśmy powołali nową radę bez przedstawiciela wojewody, byłoby to niezgodne z prawem. Czekamy więc na odpowiedź, dopiero wtedy wybierzemy nowy skład rady – wyjaśnia Tadeusz Kielan.

Na razie rada społeczna szpitala funkcjonować będzie w niezmienionym składzie. Zasiada w niej: Małgorzata Drygas-Majka, Mirosław Zembała, Piotr Czekajło, Elżbieta Gruszczyńska, Mariola Kośmider, Edward Łagun, Leopold Marchewka, Zbigniew Rosner, Leszek Szklarz, Marek Wojnarowski, Czesław Rusnaczyki i Tymoteusz Myrda.

MARTA CZACHÓRSKA

■ Pielęgniarki chcą podwyżki płac

Zdecydują, czy będzie strajk

Trudne zadanie stoi przed nowym dyrektorem szpitala na ulicy Bema, Rafałem Koronkiewiczem.

2 stycznia nowy szef ZOZ-u oficjalnie objął stanowisko. Tego dnia także pielęgniarki i położne rozpoczęły referendum strajkowe, domagając się od dyrekcji placówki podwyżek i zakończenia sporu zbiorowego.

Lista postulatów pielęgniarek i położnych jest długa. Na afiszu, który wywieszono w szpitalu, szefowe związku umieściły swoje żądania i zachęcały koleżanki do wzięcia udziału w głosowaniu.

– Od kwietnia 2007 roku jesteśmy z dyrekcją szpitala w sporze zbiorowym i uważamy, że pora go zakończyć – mówi wprost Małgorzata Siwoń, szefowa Związku



Szefowe związku pielęgniarek zachęcały koleżanki do wzięcia udziału w głosowaniu. Trwało ono kilka dni, od 2 do 5 stycznia

Zawodowego Pielęgniarek i Położnych. – Domagamy się podwyższenia płac zasadniczych pielęgniarkom i położnym o średnio 550 zł, rozliczenia środków pieniężnych zgodnie z art. 59

a ustawy o ZOZ, wypłacenia środków pieniężnych z nadwykonań i przede wszystkim wyjaśnienia wszystkim związkom, jaka jest sytuacja ekonomiczna szpitala – mamy zyski czy

starty – wylicza Małgorzata Siwoń.

Referendum trwało do środy, 5 stycznia. Teraz pielęgniarki zdecydują, czy przystąpić do strajku (tuż po zamknięciu tego numeru). Termin referendum był o tyle niefortunny, że właśnie 2 stycznia w szpitalu rozpoczął pracę nowy dyrektor. W spór z pielęgniarkami wszedł jeszcze dyrektor Edward Schmidt, potem sytuacji nie rozwiązał Jarosław Sieracki.

– Termin referendum był już ustalony wcześniej, więc ono musiało się odbyć – mówi zastępca dyrektora Bernadeta Tułaza. – Chętnie zapoznamy się z jego wynikami i na pewno spotkamy się z pielęgniarkami, by rozwiązać tę sytuację, bo zależy nam na właściwym funkcjonowaniu ZOZ-u – dodaje. MARIOLA SAMOTICHA

Komisja zbada przyczyny wypadku na Rudnej

Powstaje raport

Dopóki nie będzie pewności, że rejon G-22 kopani Rudna, gdzie w ostatni czwartek 2010 roku doszło do tragicznego w skutkach wstrząsu, nie jest bezpieczny, prace nie będą tam kontynuowane. Na razie Wyższy Urząd Górniczy powołał specjalną komisję, która ma się zająć ustaleniem przyczyn i okoliczności wypadku w kopalni Polskiej Miedzi. Przygotowywany jest raport z miejsca oględzin wypadku.

Na skutek silnego wstrząsu w czwartek, 30 grudnia, w kopalni ZG Rudna zginęło trzech górników, a 11 zostało rannych. Ostatecznie Piotr Litwa, prezes WUG, podjął decyzję o powołaniu specjalnej komisji, która ustali przyczyny i okoliczności wypadku. Przedstawiciele nadzoru górniczego, przedsiębiorcy i Państwowej Inspekcji Pracy przeprowadzili też oględziny miejsca wypadku.

- Sprawdzany był stan wyrobisk i stropu, wielkość zawалу oraz, które maszyny można było wycofać bezpiecznie z tego rejonu. Ustaleniu podlegają również kwestia zgodności prowadzonych robót z projektem technicznym, który miał pozytywną opinię Komisji do Spraw Zagrożeń Naturalnych działającej przy WUG – mówi Mirosław Koziura, wiceprezes WUG.

Wydobycie w oddziale G-22 nie będzie wznowione, aż do uzyskania pewności, że nie ma zagrożenia wystąpienia podobnego wstrząsu. Między 10 a 13 stycznia 2011 r. planowane jest też pierwsze posiedzenie specjalnej komisji do zbadania przyczyn i okoliczności tąpnięcia oraz wypadku. Komisja będzie pracowała w 11-osobowym składzie, pod przewodnictwem Mirosława Koziury, wiceprezesa WUG. Prezes WUG powołał do niej ekspertów z Akademii Górniczo-Hutniczej, Głównego Instytutu Górniczego i Politechniki Śląskiej. Dodajmy, że wstrząs w kopani Rudna to szóste tego typu zdarzenie w kopalniach KGHM w 2010 r., na skutek których życie straciło sześciu górników, a 37 pracowników zostało rannych.

MARIOLA SAMOTICHA

Polska Miedź chce się zająć energią atomową

Wybudują elektrownię atomową

KGHM wspólnie z Tauronem chcą zbudować w Polsce elektrownię atomową. Jak informuje „Dziennik Gazeta Prawna”, obie firmy rozważają stworzenie podmiotu, który zająłby się budową elektrowni.

O wspólnych planach poinformowali ostatnio prezesi obu spółek. W wypowiedzi

dzi dla „Dziennika Gazy Prawnej”, Herbert Wirth, szef KGHM, mówi wprost, że Polska Miedź ma apetyt na zwiększenie udziałów w branży energetycznej. Chce też być istotnym partnerem w Tauronie i wspólnie zająć się energią jądrową.

Prezesi spółek na razie nie zdradzają szczegółów tych planów. Wiadomo jedynie,

że zaangażowanie w energię jądrową miałyby zabezpieczyć nawet 25 procent potrzeb KGHM. Tauron zaczął już nawet kształcić kadrę pracowników – specjalistów od energetyki jądrowej. Z całej Polski ściąga naukowców, którzy mogliby uczestniczyć w potężnej inwestycji.

Budowa atomówki to ogromne koszty. Za 1 tys.

MW mocy trzeba zapłacić ok. 4 mld euro. Jeśli ta kwota byłaby rozłożona na pięć do sześciu lat, a tyle zwykle wynosi budowa elektrowni jądrowej, wydatki mogłyby być z łatwością udźwignięte przez KGHM. Gorzej z Tauronem, który do 2020 r. na nowe moce musi wydać 50 mld zł.

Gazeta przypomina też, że KGHM rozpoczął już in-

westycje w dwa bloki gazowe po 45 MW. Planuje również wspólnie z Tauronem budowę elektrowni Blachownia o mocy 910 MW. Budowę elektrowni atomowej w Polsce zajmuje się już Polska Grupa Energetyczna, która ma zbudować w Polsce dwie elektrownie atomowe o łącznej mocy 3 tys. MW każda.

MARIOLA SAMOTICHA

Tragiczny koniec roku w kopalni należącej do miedziowej spółki

TRZECH GÓRNIKÓW NIE ŻYJE!

Ostatni czwartek 2010 roku to był czarny dzień dla Zagłębia Miedziowego. W wyniku porannego wstrząsu w kopalni Rudna zginęli trzech górników.

Ofiary to 22-letni ślusarz, mechanik maszyn górniczych z Rudnej oraz 32-letni górnik strzałowy z Głogowa i 45-letni polkowiczaniec, operator maszyn i urządzeń. Dwaj starsi górnicy pozostawili żony i osierotili po dwoje dzieci. Najstarszy z mężczyzn pracował w górnictwie od 18 lat, 32-latek od 9, a najmłodszy od dwóch.

Sytuacja była bardzo poważna. – Tak dużych zniszczeń nie widzieliśmy od dawna – przyznaje rzecznik prasowy KGHM Dariusz Wyborski. – Sieć, łączność i cała elektryka – to wszystko jest pozrywane – nie ukrywa skali dramatu.

– Wstrząs o sile około trzech stopni w skali Richtera miał miejsce na oddziale G-22 o godzinie 9.56, czyli w chwili eksploatacji, co oznacza, że w tym czasie pod ziemią pracowali ludzie – mówi Jolanta Ta-



Do wstrząsu doszło na oddziale G-22 o godzinie 9.56, czyli w chwili eksploatacji, co oznacza, że w tym czasie pod ziemią pracowali ludzie

larczyk z Wyższego Urzędu Górniczego w Katowicach.

W strefie zagrożenia znalazło się 27 górników. 24 z nich szybko przewieziono na powierzchnię. Do poszukiwania trzech zasypanych przystąpili kopalniani ratownicy. Z ofiarami czwartkowego dramatu od początku nie było żadnego kontaktu. Ich położenie udało się

ustalić za sprawą tzw. radiolokatorów.

– Z 24 przewiezionych na powierzchnię górników ośmiu zostało lekko rannych – mówi Dariusz Wyborski, rzecznik prasowy KGHM. – Dwóch z nich przebywa w szpitalu w Głogowie. Wstępnie określono, że mają lekkie obrażenia. Jeden uraz kręgosłupa, a drugi ranę głó-

wy – dodaje Dariusz Wyborski.

Trzech kolejnych górników zostało skierowanych do przychodni w Polkowicach, a innych trzech po diagnozę do punktu pielęgniarskiego. Przyczyny tragedii badają prokuratura oraz zespół powypadkowy z WUG.

Na znak żałoby po wstrząsie w kopalni Rud-

na, wskutek którego śmierć poniosło trzech górników, zarządził opuszczenie flag do połowy masztów na wszystkich budynkach Polskiej Miedzi. Zarząd KGHM, na oficjalnej stronie spółki, złożył „najszersze wyrazy głębokiego żalu i współczucia rodzinie, przyjaciółom i współpracownikom zmarłych pracowników”. Kondolencje złożył także premier Donald Tusk.

– Chciałbym w imieniu całego rządu złożyć bardzo serdeczne wyrazy współczucia wszystkim bliskim i wyrazy solidarności – powiedział premier rządu. – To bardzo smutne, że pod koniec roku dotyka was i nas wszystkich takie nieszczęście. Chcę zapewnić wszystkim bliskim nie tylko o naszej pamięci i solidarności, ale także o oczywistej i koniecznej pomocy – dodał szef rady ministrów.

MARIOLA SAMOTICHA

Wróci do pracy i dostanie zaległe pensje

KGHM przegrał w sądzie

Kolejny przedstawiciel samorządu, zwolniony z KGHM, wygrał proces w sądzie pracy.

Korzystny dla siebie i prawomocny wyrok usłyszał Zbigniew Rosner – dziś już były radny powiatu lubińskiego. Spółka musi go ponownie zatrudnić i wypłacić półtoraroczne wynagrodzenie wraz z odsetkami.

Latem ubiegłego roku otrzymał wypowiedzenie z pracy w biurze zarządu Polskiej Miedzi, gdzie był dy-

rektorem departamentu energetycznego. Oficjalny powód, to likwidacja departamentu, który po zmianie struktury organizacyjnej zamieniono na wydział.

Sąd pierwszej instancji – w sierpniu tego roku – uznał, że działania pracodawcy były pozorne, bo wydział energetyczny istniał nadal i w takiej samej obsadzie. Pół roku później utworzono zresztą departament zarządzania rozwojem energetyki, również z taką samą ilością

etatów. Teraz sąd wyższej instancji utrzymał w mocy tamto postanowienie.

Sąd przypominał o szczególnej ochronie radnych, których prawo chroni przed zwolnieniem. Podobną sprawę wygrał także radny Jan Kurowski, którego wyrzucono z pracy po likwidacji departamentu kadr. Na mocy prawomocnego wyroku byłego szefa ds. personalnych przywrócono do pracy.

JOANNA MICHALAK



Zbigniew Rosner latem ubiegłego roku otrzymał wypowiedzenie z pracy w biurze zarządu Polskiej Miedzi, gdzie był dyrektorem departamentu energetycznego

■ Miedziana brama stanie przy małym kościele

PRZYPOMNI DAWNE DZIEJE

Przy małym kościele stanie miedziana czteroipółmetrowa brama. Ma ona przypomnieć lubinianom historię ich miasta, nawiązuje bowiem do „Kodeksu lubińskiego” z 1353 roku i stanie w miejscu, gdzie dawno temu znajdowała się jedna z trzech bram prowadzących z podgrodzia do grodu lubińskiego.

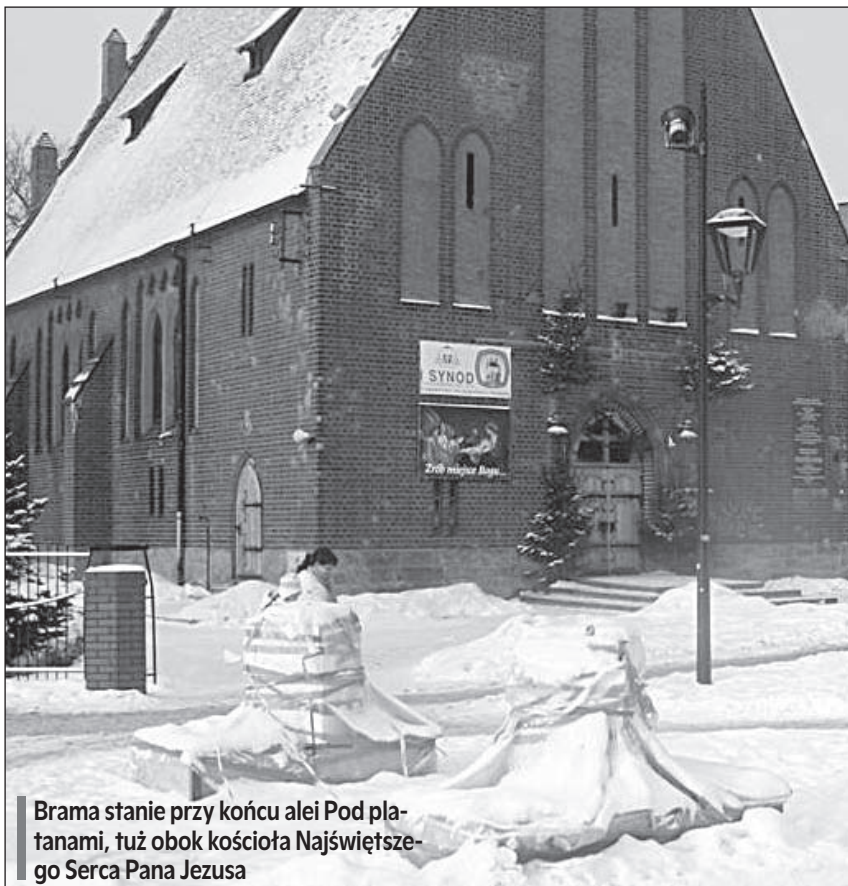
To pomysł jeszcze z wiosny – wyjaśnia Rafał Rozmus, kierownik wydziału infrastruktury urzędu miejskiego. – Wymyśleli to poprzedni naczelnik wydziału infrastruktury Tadeusz Kielan i prezydent Robert Raczyński.

Brama stylizowana na gotyk wykuta została z blachy miedzianej i osadzona na stalowej konstrukcji. Jest wysoka na 4,5 metra i szeroka na 3,8 metra. A na to jak wygląda wpłynął „Kodeks lubiński”, spisany przez Mikołaja Pruzię z legendą obrazową o św. Jadwidze, a właściwie jedna z ilustracji, jaka się w nim znajduje. Obrazek ten przedstawia św. Jadwigę stojącą w bramie.

Brama kosztowała miasto 58 tysięcy złotych. Stanie przy końcu alei Pod platanami, tuż obok kościoła Najświętszego Serca Pana Jezusa.

– Brama jest już montowana i jeżeli planów nie pokrzyżuje pogoda, czyli dokładnie mróz i śnieg, to zainstalowana zostanie już wkrótce – dodaje Rafał Rozmus.

MARTA CZACHÓRSKA



Brama stanie przy końcu alei Pod platanami, tuż obok kościoła Najświętszego Serca Pana Jezusa

Fot. Joanna Urbak

■ Wymiana siedzisk w sali kinowej Centrum Kultury Muza

Zasiądą w nowych fotelach

Już od połowy stycznia kinomani będą oglądać filmy w kinie Muza siedząc w nowych fotelach.

W poniedziałek rozpoczęła się wymiana drugiej części siedzisk, w dolnych dziewięciu rzędach. Pierwsza połowa, w górnych rzędach, pojawiła się w sali kinowej na przełomie 2009 i 2010 roku.

Fotele w sali kinowej będzie teraz 404, z czego 396 na sali i 8 w łóżach. Najpierw wymieniono 211 siedzisk, teraz to samo czeka 193 miejsc. Część foteli nie jest zamontowana na stałe – w rzędach dziesiątym i jedenastym dwanaście foteli można zdemontować.

– Czasami artyści wymagają nagłośnienia z sali, więc jest to miejsce na stanowisko akustyka – wyjaśnia Beata Kurpińska z Centrum Kultury Muza.

Stare fotele zostały zdemontowane jeszcze przed świętami, 14 grudnia. Zostały już zełomowane.

– Od tamtej pory filmy wyświetlane są tylko na ma-

łej sali. Będzie tak do końca wymiany – mówi Beata Kurpińska. – Rozpoczynamy już montaż nowych siedzisk. Potrwa on do 16 stycznia – dodaje.

Po wymianie widzowie będą mogli w komfortowych warunkach oglądać filmy. Nowe fotele posiadają zagłówki. Aby kinomani nie zasłaniali sobie nawzajem ekranu, zostaną rozmieszczone naprzemiennie. – Nie będą stać za sobą, czyli widz z rzędu wcześniejszego nie będzie zasłaniał głową ekranu widzowi w rzędzie za nim – tłumaczy Beata Kurpińska.

W dużej sali Muzy oprócz foteli wymieniona została również wcześniej wykładzina. Od jakiegoś czasu jest tam również nowszy interkom, klimatyzacja i okotowanie. Pieniądze na fotele, tak jak wcześniej na nową klimatyzację, Muza pozyskała z Państwowego Instytutu Sztuki Filmowej. Na okotowanie i interkom pieniądze dało zaś ministerstwo.

MARTA CZACHÓRSKA

■ To będzie już czwarty zakup

KGHM skupuje uzdrowiska

KGHM chce kupić kolejne uzdrowisko. Tym razem stara się o Świeradów Czerniawa. Jeśli zakup się uda, będzie to już czwarte uzdrowisko w rękach miedziovej spółki, po Cieplicach, Połczynie i Zespole Uzdrowisk Kłodzkich.

KGHM TFI, należący do Polskiej Miedzi, właśnie złożył do Ministerstwa Skarbu Państwa ofertę kupna udziałów uzdrowiska Świeradów Czerniawa. Nie jest jedyny. Oprócz niego uzdrowisko chce zdobyć jeszcze pięć innych firm. Wszystkie oferty są obecnie analizowane. Na początku stycznia ministerstwo ogłosi, które z firm dopuszczone zostały do kolejnego etapu przetargów.

KGHM TFI kupił już, w grudniu, 89 proc. udziałów uzdrowiska Cieplice w Jeleniej Górze. Wcześniej spółka nabyła większościowy pakiet akcji w Uzdrowisku Połczyna i stała się właścicielem Zespołu Uzdrowisk Kłodzkich.

To zapewne nie ostatnie zakupy miedziovej spółki. Polska Miedź chciałaby stać się właścicielem uzdrowisk w Świnoujściu i Szczawnie-Jedlinie. Ministerstwo Skarbu Państwa planuje zaś w 2011 roku jeszcze sprzedaż uzdrowisk: Horyniec, Konstancin-Zdrój, Iwonicz oraz Rabka.

MARTA CZACHÓRSKA

■ Pomysł poprzednich władz nie zostanie zrealizowany

Galeria Rynek nie dla powiatu

Poprzednie władze powiatu lubińskiego chciały odkupić część udziałów w spółce Galeria Rynek.

Opozycja sugerowała wówczas, że to jedynie zagranie polityczne, które ma zjednać elektorat. Zastrzeżenia co do tego pomysłu miał również wojewoda. Po wyborach zmieniły się władze w starostwie i śmiercią naturalną umarł pomysł przejęcia udziałów.

Przed wyborami samorządowymi poprzednie władze powiatu zdążyły spotkać się z przedsta-

wicielami firmy Womak, do której należy część udziałów w Gallerii Rynek. Jednak rozmowy nie przyniosły nic konkretnego.

– Zadaniem zarządu było przeprowadzenie wywiadu, jakie są możliwości kupienia udziałów – mówi Małgorzata Drygas-Majka, obecnie radna powiatowa, a w poprzedniej kadencji starosta. – Druga strona nie była w stanie podjąć żadnej decyzji, ponieważ była w dużej dezorganizacji – dodaje.

Uchwałą poprzedniej rady powiatu, która mówiła o „pod-

jęciu czynności w celu nabycia przez powiat lubiński udziałów w spółce Galeria Rynek”, zajął się również wojewoda. Zgłosił on zastrzeżenia do tego pomysłu. Według nadzoru wojewody, kupno udziałów w spółce takiej jak Galeria Rynek naruszyłoby ustawę o samorządzie powiatowym, która mówi, że powiat może być właścicielem jedynie spółek użyteczności publicznej.

Nowym władzom powiatu również nie podoba się pomysł poprzedniego zarządu, więc ra-

czej nie ma on szans na realizację.

– Po co to wszystko? – pyta starosta lubiński Tadeusz Kielan. – Od samego początku było wiadomo, że to nie może się udać. Po pierwsze, było to niezgodne z prawem, bo powiat nie może stać się właścicielem akcji w spółce, która nie prowadzi działalności o charakterze użyteczności publicznej. Po drugie, nawet gdyby było to prawnie możliwe, no to skąd wziąć pieniądze, skoro w powiecie ich brakuje? – dodaje.

MARTA CZACHÓRSKA



Jakie będą dalsze losy placu w lubińskim rynku, na razie nie wiadomo

Fot. Magda Latoch

Program TV



Polecamy

CZWARTEK 06.01.2011

- 12.00** Na szlakach historii
– Pałac Paulinum
- 12.30** Na szlakach historii
– sale tortur
- 13.00** Na szlakach historii
– Muzeum Karkonoskie
- 13.30** Na szlakach historii
– Krobielowice
- 14.00** Na szlakach historii
– Walbrzych
- 14.30** Na szlakach historii
– Muzeum Wsi Opolskiej
- 15.00** Na szlakach historii – Głogów
- 15.30** Na szlakach historii
– Łomnica
- 16.00** Na szlakach historii
– Wojnowice
- 16.30** Teletekst
- 18.30** Na szlakach historii
– Pałac Paulinum
- 19.00** Na szlakach historii
– sale tortur
- 19.30** Na szlakach historii
– Muzeum Karkonoskie
- 20.00** Na szlakach historii
– Krobielowice
- 20.30** Na szlakach historii
– Walbrzych
- 21.00** Na szlakach historii
– Muzeum Wsi Opolskiej
- 21.30** Na szlakach historii – Głogów
- 22.00** Na szlakach historii
– Łomnica
- 22.30** Na szlakach historii
– Wojnowice
- 23.00** Teletekst

PIĄTEK 07.01.2011

- 18.00** Na szlakach historii
- 18.30** Wydarzenia, sport
- 19.00** Magazyn sportowy
- 19.10** Echa Polkowic – program publicystyczny
- 19.30** Wydarzenia, sport
- 19.45** Nie jesteś sam odc. 9 – poradnik



Na szlakach historii – zamek Golub
Zamek Golubski zbudowany jest z cegły na planie prostokąta. Mury zwierczone są renesansową attyką. W narożach znajdują się niewielkie wieżyczki a przed narożnikami płd. zach. cylindryczna baszta – pozostałość z czasów krzyżackich. Przy bramie wjazdowej do której kiedyś prowadził most zwodzony łączący zamek z obszernym warownym przedzamczem stoi przybudówka, także posiadająca wieżyczkę. W otoczeniu zamku postawiono kilka armat, a na skraju wzgórza usytuowany jest bardzo ładny taras widokowy. Wewnątrz zamku znajduje się dziedziniec z drewnianym krużgankiem. Zamek wspaniale góruje nad okolicą.
piątek, godz. 18

SOBOTA 08.01.2011

- 10.00** Na szlakach historii
– program historyczny
- 10.30** Wydarzenia, sport
- 11.00** Magazyn sportowy
- 11.10** Echa Polkowic – program publicystyczny
- 11.30** Wydarzenia, sport
- 11.45** Nie jesteś sam odc. 9 – program poradniczy
- 12.00** Teletekst
- 14.00** Wydarzenia tygodnia
- 14.30** Na szlakach historii
– program historyczny
- 15.00** Wydarzenia tygodnia
- 15.30** Na szlakach historii
– program historyczny
- 16.00** Teletekst
- 18.00** Wydarzenia tygodnia
- 18.30** Gmina Lubin – prawdziwy dom – program publicystyczny
- 18.45** Magazyn sportowy
- 19.00** Wydarzenia tygodnia
- 19.30** Związkowiec – program publicystyczny
- 19.40** Makijaż na zimę – program poradniczy
- 19.50** Nie jesteś sam odc. 9 – program poradniczy
- 20.00** Wydarzenia tygodnia
- 20.30** Na szlakach historii
– program historyczny
- 21.00** Wydarzenia tygodnia
- 21.30** Polish fashion
- 22.00** Wydarzenia tygodnia
- 22.30** Na szlakach historii
– program historyczny
- 23.00** Wydarzenia tygodnia
- 23.30** Na szlakach historii
– program historyczny
- 00.00** Teletekst

NIEDZIELA 09.01.2011

- 06.00** Wydarzenia tygodnia
- 06.30** Na szlakach historii – program historyczny
- 07.00** Wydarzenia tygodnia
- 07.30** Na szlakach historii – program historyczny
- 08.00** Wydarzenia tygodnia
- 08.30** Polish fashion
- 09.00** Wydarzenia tygodnia
- 09.30** Motostacja
- 10.00** Wydarzenia tygodnia
- 10.30** Gmina Lubin – prawdziwy dom – program publicystyczny
- 10.45** Magazyn sportowy
- 11.00** Wydarzenia tygodnia
- 11.30** Związkowiec – program publicystyczny
- 11.40** Makijaż na zimę – program poradniczy
- 11.50** Nie jesteś sam odc. 9 – program poradniczy
- 12.00** Teletekst
- 14.00** Wydarzenia tygodnia
- 14.30** Polish fashion
- 15.00** Wydarzenia tygodnia
- 15.30** Na szlakach historii – program historyczny
- 16.00** Teletekst
- 18.00** Echa Polkowic – program publicystyczny
- 18.15** Spotkanie z autorem – Piotr Kraśko – magazyn kulturalny
- 19.00** Wydarzenia tygodnia
- 19.30** Swojska kuchnia – uczta karnawałowa – program poradniczy
- 19.45** Panorama powiatu polkowickiego – program publicystyczny
- 20.00** Wydarzenia tygodnia
- 20.30** Na szlakach historii – program historyczny
- 21.00** Wydarzenia tygodnia
- 21.30** Polish fashion
- 22.00** Wydarzenia tygodnia
- 22.30** Na szlakach historii – program historyczny
- 23.00** Wydarzenia tygodnia
- 23.30** Na szlakach historii – program historyczny
- 00.00** Teletekst

PONIEDZIAŁEK 10.01.2011

- 18.00** MotoStacja
- 18.30** Wydarzenia, sport
- 19.00** Studencki kwadrans – program publicystyczny
- 19.25** Gmina Lubin – prawdziwy dom – program publicystyczny
- 19.30** Wydarzenia, sport
- 19.45** Babskie gadanie – zbędne centymetry – program poradniczy



MotoStacja
Honda CR-V to kompaktowy SUV produkowany od 1996 roku i budowany na bazie modelu Civic. Stworzenie tego pojazdu było pierwszą samodzielną i od razu bardzo udaną próbą wejścia Hondy na rynek aut terenowych. Sama nazwa CR-V oznacza Kompaktowy Samochód Turystyczny, a co za tym idzie uniwersalny i dostosowany do najróżniejszych warunków drogowych. Obecnie w sprzedaży znajduje się trzecia generacja tego modelu. Oferta skierowana jest głównie dla tych kierowców, co nie chcą jeździć ciężką terenówką, która podskakuje jak piłka na drodze i zużywa paliwa jak przysłowiowy smok.
poniedziałek, godz. 18

WTOREK 11.01.2011

- 18.00** Zagadki kulinarne
- 18.30** Wydarzenia, sport
- 19.00** Spotkanie z autorem – Piotr Kraśko – magazyn kulturalny
- 19.25** Swojska kuchnia – uczta karnawałowa – program poradniczy
- 19.30** Wydarzenia, sport
- 19.45** Legnicki wieczór – program publicystyczny



Zagadki kulinarne – kurczak teriyaki z brokułami
Każdy doskonale zna walory mięsa z kurczaka, które jest smaczne, pożywne i zarazem dietetyczne. Do tego dania jak dodamy sosu teriyaki to uzyskamy fenomenalny i niezapomniany smak. Taka potrawa warto jeszcze wzbogacić brokułami i powstaje coś co samym widokiem i zapachem wzbudza apetyt. Uduśzone drobiowe mięso kroimy w cienkie plasterki. są różne szkoły. Japoński przepis podaje, by mięso zestawiać z ryżem i przybierać je dymką. W Polsce coraz bardziej popularny jest sposób podawania kurczaka Teriyaki w formie szaszłyka. Całość tworzy oryginalną, wielce smakowitą kompozycję.
wtorek, godz. 18

ŚRODA 12.01.2011

- 18.00** Wolna Grupa Bukowina – reportaż
- 18.30** Wydarzenia, sport
- 19.00** Związkowiec – program publicystyczny
- 19.15** Panorama powiatu polkowickiego – program publicystyczny
- 19.30** Wydarzenia, sport
- 19.45** Makijaż na zimę – program poradniczy



Wolna Grupa Bukowina
Wolna Grupa Bukowina zadebiutowała w 1971 roku na Giełdzie Piosenki Turystycznej w Szklarskiej Porębie. Zespół przyjechał z Buska - Zdroju, a założył go ówczesny maturzysta Wojciech Bellon. Piosenką Wojtka „Poniedziałek” wypiewali jedną z głównych nagród. Trzon zespołu stanowili: Wojciech Bellon – twórca większości piosenek, Grażyna Kulawik, Wojciech Jarociński i Wacław Juszczyński. W historii grupy warto odnotować nagrodzone występy na Studenckim Festiwalu Piosenki w Krakowie w 1974 i 1975 roku, udział w FAM-ie oraz w licznych festiwalach, konkursach czy imprezach studenckich i turystycznych.
środa, godz. 18

TELEWIZJA REGIONALNA to lokalny program Zagłębia Miedziowego. Dostępny w sieci kablowej UPC na kanale R41

Powtórki programów co dwie godziny

rektama

59-300 Lubin Rynek 23 Ratusz

tel. 076/74-99-888
tel. Kom. 0691-161-777

Biuro licencjonowanego pośrednika w obrocie nieruchomościami lic. nr 3945

➔**SM156** – 2 pokojowe mieszkanie na Osiedlu Przylesie, o powierzchni 50,4 m2, I piętro w budynku XI, łazienka z wc, widna kuchnia, mieszkanie przeznaczone do remontu, czynsz: 412 zł. Osiedle Przylesie. Cena: 169 000 zł (do negocjacji).

➔**SM155** - 2 pokojowe mieszkanie na Osiedlu Ustronie III, o powierzchni 47,5 m2, I piętro w budynku IV piętrowym, widna kuchnia, łazienka (wanna) z wc, okna PCV, mieszkanie po remoncie, na podłodze panele, kafle, na ścianach gładzie, rozkładowe – każde pomieszczenie posiada osobne wejście z przedpokoju. Cena: 178 000 zł.

➔**SM154** – kawalerka w Rudnej, pow. 20 m2, mieszkanie znajduje się na parterze w budynku I piętrowym, w kamienicy, na podłodze: panele, kafle, na ścianach tynk ozdobny, wymienione instalacje: instalacja elektryczna, oraz wodno – kanalizacyjna, okna PCV, do mieszkania przynależy piwnica – 2,10 m2. Rudna. Cena: 68 000 zł (do negocjacji).

➔**SM153** – mieszkanie 2 pokojowe w Centrum Miasta, o powierzchni 44,30 m2, III piętro w budynku IV piętrowym, łazienka z wc, widna kuchnia, zabudowany balkon, mieszkanie przeznaczone do remontu, rozkładowe – każde

pomieszczenie posiada osobne wejście z przedpokoju. Wydanie mieszkania – bezpośrednio po zapłacie. Cena: 135 000 zł (do negocjacji). Centrum – wszędzie blisko !!!

➔**SM150** – kawalerka (przeznaczona na 2 pokoje) na Osiedlu Staszica, powierzchnia mieszkania - 27 m2, IX piętro w budynku X piętrowym. Aneks kuchenny, łazienka (wanna) z wc. Mieszkanie czyste i zadbane, nowe drzwi zewnętrzne, na podłodze: panele, kafle, na ścianach tapety. Osiedle Staszica. Cena: 105 000 zł (do negocjacji).

➔**SM149** – 2 pokojowe mieszkanie na Osiedlu Przylesie, o powierzchni 39 m2, III piętro w budynku IV piętrowym, łazienka z wc, widna kuchnia, okna PCV, nowi junkers, nowe drzwi zewnętrzne. Czynsz: 290 zł. Cena: 131.000 zł. Osiedle Przylesie.

➔**SM148** – 2 pokojowe mieszkanie, o powierzchni 50,4 m2, II piętro w budynku X piętrowym, łazienka z wc, widna kuchnia, balkon, okna PCV, wymieniona instalacja wodno - kanalizacyjna, na podłodze: panele, kafle, na ścianach: gładź. Mieszkanie rozkładowe – każde pomieszczenie posiada osobne wejście z przedpokoju. Budynek po ter-

momodernizacji, 2 windy. Czynsz: 410 zł. Cena: 176 000 zł. Osiedle Przylesie.

➔**SM147** – 2 pokojowe mieszkanie o powierzchni 37,23 m2 w Centrum, IV piętro w budynku IV piętrowym, łazienka (wanna) z wc, jasna kuchnia, balkon, nowe drewniane okna, nowe drzwi zewnętrzne i wewnętrzne, 2 szafy wnękowe, na podłodze: panele, kafle, na ścianach gładzie. Mieszkanie rozkładowe – każde pomieszczenie posiada osobne wejście z przedpokoju. Czynsz: 326 zł. Cena: 125 000 zł (do negocjacji).

➔**SM146** – 4 pokojowe mieszkanie o powierzchni 84,40 m2 na Osiedlu Polnym, II piętro w budynku VIII piętrowym, łazienka z wc, balkon, mieszkanie po remoncie, nowe okna PCV, na podłogach: panele, kafle, parkiet, na ścianach: gładzie, tynk ozdobny, podwieszany sufit – również na balkonie. Czynsz ok. 500 zł. Cena: 265 000 zł.

➔**SM145** – mieszkanie 2 pokojowe o powierzchni 44,30 m2, IV piętro w budynku IV piętrowym, łazienka z wc, mieszkanie posiada balkon, częściowo wymienione okna (w salonie – okna PCV, w mniejszym pokoju – okna drewniane), wymienione drzwi wewnętrzne, istnieje możliwość połączenia kuchni z salonem, na podłodze panele, wykład-

zina PCV, kafle. Czynsz: 231 zł + 119 zł (fundusz remontowy). Cena: 120 000 zł (do niewielkiej negocjacji). Osiedle Staszica.

➔**SM141** – 3 pokojowe mieszkanie o powierzchni 54 m2 na Osiedlu Przylesie, VIII piętro w budynku VIII piętrowym, widna kuchnia, balkon, łazienka i wc osobno. Mieszkanie przeznaczone do remontu, rozkładowe – każde pomieszczenie posiada osobne wejście z przedpokoju, dwustronne. Cena: 150 000 zł.

➔**SM140** - mieszkanie 3 pokojowe na Osiedlu Staszica, o powierzchni 47,20 m2, III piętro, widna kuchnia, balkon, okna PCV, łazienka z wc, na podłogach: wykładzina PCV, kafle, na ścianach gładzie, mieszkanie przeznaczone do remontu. NOWA CENA: 135 000 zł.

➔**SM139** – 3 pokojowe mieszkanie na Osiedlu Polnym, o powierzchni 62 m2 + zabudowany korytarz (metraż mieszkania został powiększony o zabudowany korytarz), II piętro w budynku X piętrowym, widna kuchnia, balkon, łazienka (wanna) i wc osobno. Mieszkanie po remoncie, na podłodze: panele, kafle, na ścianach gładzie, wymienione wszystkie instalacje. Mieszkanie dwustronne, rozkładowe – każde pomieszczenie posiada osobne wejście z przedpokoju. Cena: 208 000 zł.

➔**SM136** – 3 pokojowe mieszkanie, o powierzchni 54 m2, IV piętro w budynku X piętrowym, widna kuchnia, łazienka i wc osobno (łazienka do remontu), balkon, okna PCV, na podłodze: kafle, panele, na ścianach: gładzie, tapety. Cena: 175 000 zł (do negocjacji). Osiedle Przylesie.

➔**SM135** – mieszkanie BEZCZYNOSZOWE, 4 pokojowe, o powierzchni 78,9 m2 w Rudnej, II piętro w budynku II pię-

trowym, łazienka i wc osobno, okna PCV, widna, duża ustawna kuchnia – w zabudowie ze sprzętem AGD, balkon, na podłogach: parkiet, kafle, na ścianach: gładzie, tynk strukturalny. Do mieszkania przynależy piwnica – 23,3 m2, budynek ocieplony. Mieszkanie rozkładowe, do każdego pomieszczenia osobne wejście z przedpokoju, dwustronne. Cena: 215 000 zł (W CENIE KUCHNIA W ZABUDOWIE WRAZ ZE SPRZĘTEM AGD). Rudna – cicha i spokojna okolica (12 km od LUBINA).

➔**SM134** – 3 pokojowe mieszkanie, o powierzchni 61 m2, na Osiedlu Ustronie, III piętro w budynku IV piętrowym, łazienka i wc osobno, widna kuchnia, balkon, okna PCV. Na podłogach: panele, kafle, na ścianach gładzie. Mieszkanie rozkładowe, do każdego pomieszczenia osobne wejście z przedpokoju, dwustronne. Cena: 210 000 zł (do negocjacji). Osiedle Ustronie. Do zamieszkania sierpień 2011.

➔**SM132** – 3 pokojowe mieszkanie na Osiedlu Przylesie o pow. 68,40 m2, V piętro (dwie windy), łazienka i wc osobno, (łazienka przeznaczona do remontu), widna kuchnia, balkon, okna PCV, czynsz: 530 zł. Na podłodze: parkiet, kafle (przedpokój, kuchnia), na ścianach gładzie, boazeria (przedpokój, kuchnia). Metraż mieszkania powiększony o zabudowany korytarz. Mieszkanie rozkładowe, do każdego pomieszczenia oddzielne wejście z przedpokoju, funkcjonalny układ mieszkania. Cena: 185 000 zł.

➔**SM130** – kawalerka na Osiedlu Polnym, o pow. 33 m2, III piętro / IV, widna kuchnia, mieszkanie przeznaczone do remontu, na ścianach tapety, na podłodze wykładzina PCV. Cena: 100 000 zł (do negocjacji). Osiedle Polne.

➔**SM129** – 4 pokojowe mieszkanie na Osiedlu Polnym, o pow. 76 m2, II piętro w budynku IV piętrowym, balkon, łazienka i wc osobno, w łazience kabina prysznicowa oraz wanna, widna kuchnia – w zabudowie (drewniane meble, zmywarka), dwie szafy komandor : w przedpokoju oraz sypialni, na podłodze: parkiet, na ścianach gładzie, wymienione okna, drzwi wewnętrzne oraz zewnętrzne (drzwi antywłamaniowe).Budynek po termomodernizacji. Osiedle Polne. Cena: 275 000 zł (w cenie meble kuchenne, oraz 2 szafy komandor).

➔**SM128** – 4 pokojowe mieszkanie w Centrum, o pow. 62 m2, VII piętro w budynku X piętrowym, mieszkanie po generalnym remoncie, wymienione instalacje, na podłodze panele, na ścianach gładzie. Łazienka z wc (wanna), otwarta kuchnia (widna) połączona z salonem, szafa w zabudowie w przedpokoju. Mieszkanie czyste i zadbane – gotowe do zamieszkania. Do mieszkania przynależy piwnica. Cena: 179 000 zł (do negocjacji).

➔**SM127** – 2 pokojowe mieszkanie o pow. 35 m2 na Osiedlu Staszica, II piętro w budynku IV piętrowym. Mieszkanie po generalnym remoncie, wymieniona instalacja elektryczna, wodno – kanalizacyjna, na podłodze: panele, kafle, na ścianach gładzie. Jasna kuchnia łazienka (wanna) z wc. Mieszkanie czyste i zadbane, gotowe do zamieszkania. Do mieszkania przynależy piwnica, niski czynsz! Budynek w trakcie termomodernizacji. Osiedle Staszica. NOWA CENA: 120 000 zł (W CENIE CAŁOKWISTE WYPOSAŻENIE MIESZKANIA).Możliwość zakupu garażu w odległości 20 m. od bloku.

■ Po ośmiu latach otrzyma podwyżkę

RADNI PODNIEŚLI PENSJĘ PREZYDENTOWI

Prezydent Lubina będzie zarabiał więcej. Po ośmiu latach radnym udało się zmienić stawkę wynagrodzenia Roberta Raczyńskiego. Tym samym wójt będzie otrzymywał 12.540 zł brutto miesięcznie.

Prezydent będzie teraz zarabiał 12.540 zł brutto miesięcznie, czyli 6 tys. zł pensji zasadniczej, 2,1 tys. zł dodatku funkcyjnego, dodatek specjalny w wysokości 40 procent wynagrodzenia zasadniczego i dodatek funkcyjnego oraz dodatek za wysługę lat – wylicza Krzysztof Maj, rzecznik prezydenta.

Dotąd Robert Raczyński zarabiał 10.400 zł brutto, co oznacza, że po podwyżce otrzyma o 2 tys. zł więcej.

– Ta podwyżka zwyczajnie się prezydentowi należała, bo dotąd był najmniej zarabiającym samorządowcem w porównaniu do gmin ościennych – komentuje radna Maria Szydłowska, która podobnie jak 18 innych radnych poparła nową stawkę prezydenckiej pensji. – Przez ostatnich osiem lat radni ani razu nie chcieli zwiększyć prezydentowi wynagrodzenia, a nawet próbowali je obniżyć, co skończyło się badaniem sprawy przez



Większość radnych miejskich była za podniesieniem pensji prezydentowi Lubina

województwo, a nawet Dolnośląski Sąd Administracyjny i odrzuceniem wniosku – zauważa radna.

Cociekawie, żaden z radnych opozycji nie głosował przeciw podwyżce. Jedynie dwoje radnych PO – Ksenia Dowhań-Domańska i Krzysztof Olszowiak – podczas głosowania wstrzymali się od głosu.

– Nie byłem przeciwny podwyżce, ale wstrzymałem się od głosu, bo nie jestem pewien, czy wysokość wynagrodzenia jest adekwatna do zaangażowania prezydenta w sprawy miejskie – mówi wprost Krzysztof Olszowiak. – Mam nadzieję, że prezydent doceni ten kredyt zaufania i ta kadencja będzie powodem

do dumy całego samorządu – uzupełnia.

Dodajmy, że prezydent będzie teraz zarabiał podobnie jak starosta Tadeusz Kielan i wójt gminy Irena Rogowska, których zarobki również oscylują w granicach 12 tys. zł brutto za miesiąc.

MARIOLA SAMOTICHA

■ Siedem niedokończonych inwestycji będzie kontynuowanych

Pieniądze nie przepadną

Siedem inwestycji, które finansowane były z budżetu na rok 2010, a nie zostały jeszcze dokończone, będą kontynuowane.

Radni miejscy przyjęli uchwałę o tzw. niewygasach. Oznacza to, że pieniądze przeznaczone na realizację inwestycji nie przepadną wraz z końcem roku 2010 i będą mogły zostać wykorzystane do czerwca przyszłego roku.

Dzięki tej uchwale będzie można dokończyć budowę dodatkowych miejsc parkingowych w mieście, między innymi na ulicach Leszczyńskiej, Modrzewiowej, 1 Maja, Skłodowskiej-Curie i Szkolnej. Jest na to przeznaczonych jeszcze 350 tys. zł. Miejsca postojowe zaczęły już powstawać, jednak prace przerwała ostra zima, która pojawiła się nagle.

Za ponad 1,9 mln zł, które nie wygaśnie wraz z budżetem na 2010 rok, dokończona zostanie budowa i remonty kapitalne miejskich dróg. Dotyczy to na przykład przebudowy ulicy Kruczej.

Kontynuowana będzie także rozpoczęta już rewitalizacja ulic Odrodzenia, Kolejowej oraz budowa obwodnicy Lubina. Nie przepadną pieniądze na rozbudowę elementów małej architektury i oświetlenia w mieście oraz na budowę obiektu sportowego Orlik.

W sumie z budżetu na 2010 rok do wykorzystania w roku 2011 będzie 28 492 730 zł.

MARTA CZACHÓRSKA

REKLAMA

RTBS
Zalesie

NOWE
mieszkania
na sprzedaż

Biuro sprzedaży:
tel. 076/746 32 55
ul. Rzeźnicza 1, pok. 114
www.rtbs-lubin.pl

strona pod patronatem

MKS ZAGŁĘBIE LUBIN
ORGANIZACJA POŻYTKU PUBLICZNEGO



■ Pierwsza runda PGNiG Superligi Kobiet

MIEDZIOWA DOMINACJA

Runda zasadnicza rozgrywek PGNiG Superligi Kobiet jest już na półmetku. Po dwunastu kolejkach na szczycie tabeli nie ma większych niespodzianek. Po mistrzowski tytuł sięgną zespoły stawiane w roli faworyta od początku sezonu. Goryczy porażki nie zaznały jak dotąd szczypiornistki KGHM Metraco Zagłębia Lubin.

Miedziowe zdominowały pierwszą fazę rozgrywek. Wystarczy spojrzeć na bilans dotychczas rozegranych spotkań. Podopieczne Bożeny Karkut mają na koncie aż jedenaście zwycięstw i zaledwie jeden remis. Jest to niewątpliwie wyczyn godny szacunku. Lubinianki od początku sezonu prezentowały równą, wysoką formę. Dominowały nad rywalkami konsekwencją i zdecydowaniem.

Szeroka i wyrównana kadra oraz stabilizacja finansowa, pozwoliły z kolei uniknąć problemów, z którymi borykali się najgroźniejsi przeciwnicy. Recepta na wygrywanie była prosta. Nie oglądać się na siebie i grać swoje. Każdemu krytykowi miedziowych, który będzie doszukiwał się słabych punktów i lepszych bądź gorszych spotkań w wykonaniu lubinianek, wato uświadomić, że każ-

dy mecz i każdy rywal jest inny, a pojedynki z liderem zawsze wyzwają dodatkową mobilizację. Nie można bezlitośnie gromić jednego przeciwnika za drugim. Ważne jednak, aby radzić sobie z presją i wygrywać, nawet jeśli nie wszystko idzie zgodnie z planem. Zagłębie udowodniło, że to właśnie potrafi. Lubinianki są na najlepszej drodze do odebrania SPR-owi mistrzowskiego tytułu.

– Pierwsza runda była w naszym wykonaniu bardzo dobra. Wystarczy spojrzeć na tabelę. Nie popadamy jednak w huraoptyzm – mówi Karolina Semenjuk-Olchawa. – Przed nami jeszcze wiele meczów. A już na początku roku zagramy, po meczu u siebie z Politechniką, cztery mecze na wyjeździe. Musimy się skupiać na najbliższym przeciwniku i do fazy play-off przystąpić z jak najlepszej pozycji – dodaje Semen. **ŁUKASZ LEMANIK**



Zagłębie i SPR – dwóch głównych kandydatów do mistrzostwa

■ Wywiad z **TOMASZEM KOZŁOWSKIM**, skrzydłowym Zagłębia Lubin

Trzeba ciężko i sumiennie pracować

Rok 2010 zakończyliście dobrze, wygraną w Głogowie. To chyba było bardzo potrzebne zwycięstwo, nie tylko pod względem miejsca w tabeli?

To zwycięstwo było nam bardzo potrzebne. Wiadomo, że każde zwycięstwo buduje morale w zespole. A po naszych ostatnich meczach potrzebowaliśmy go jak ryba wody. Przewaga pomiędzy zespołami 4-8 jest niewielka, więc wszystko jest jeszcze możliwe.

Kolejne mecze zagrać dopiero w lutym. Jak będziecie przygotowywać się do rozgrywek?

Na pewno ten czas spożytkujemy dobrze. Wiemy, w jakim miejscu się znajdujemy i ile jeszcze po-

trzeba pracy, żeby walczyć o jak najwyższe miejsce w tabeli. Trzeba bardzo ciężko i sumiennie przepracować ten krótki okres i zagrać jak najlepiej w następnych meczach.

Przed nami jeszcze dużo grania. Czy Zagłębie stać na to, aby powalczyć o 4-6 przed fazą play-off?

Oczywiście, że tak. Nadzieja umiera ostatnia, więc będziemy walczyć ze wszystkich sił, żeby znaleźć się jak najwyżej. Jeszcze daleka droga, ale wiadomo że czas płynie szybko.

W styczniu będziemy emocjonować się występami reprezentacji Polski na mistrzostwach świata.



Jak oceniasz szanse biało-czerwonych na tej imprezie?

Jak zwykle będę siedział przed ekranem i emocjonował się meczami naszych chłopaków. Zawsze kibicuję im najlepiej jak tylko potrafię, chociaż czasami kosztuje mnie to mnóstwo nerwów. Mam nadzieję, że zagramy przynajmniej w półfinale. Wiem jednak, że trudno będzie powtórzyć nasze sukcesy z ubiegłych lat. Pozostaje tylko powiedzieć: „Do boju Polsko!”.

Kto będzie głównym kandydatem w walce o złoto?

Myślę, że upatrywać trzeba kilku faworytów: Chorwacja, Francja. Może być naprawdę różnie. Nie wolno lekceważyć Hiszpanów.

Czy według ciebie Adam Malcher i Bartłomiej Tomczak dostaną szansę wyjazdu do Szwecji na mistrzostwa?

Bardzo bym sobie tego życzył. Trener Bogdan Wenta ma ciężki orzech do zgryzienia. Naprawdę ciężko będzie wybrać optymalny skład. Chciałbym oglądać swoich kolegów z drużyny, ponieważ kibicuję się wtedy z podwójną siłą.

Czego można życzyć w 2010 roku drużynie Zagłębia Lubin?

Przede wszystkim zdrowia i wytrwałości w tym co robimy. Więcej zwycięstw, co spowoduje zadowolenie naszych kibiców i nas samych i powtórki sukcesów z lat ubiegłych.

ŁUKASZ LEMANIK

ZAPRASZAMY NA MECZ!

13. KOLEJKA PGNIG SUPERLIGI KOBIET

**KGHM METRACO
ZAGŁĘBIE LUBIN**

VS

**KU AZS POLITECHNIKA
KOSZALIŃSKA**

8.01.2011 (sobota) godz. 19:00

Hala SP 14 w Lubinie, bilety 5 i 10 zł



■ Do historii przeszedł już rok 2010. Srebro zdobyte przez szczypiornistki to był największy sukces. Obecny rok powinien być lepszy

O LEPSZE WYNIKI

Jest już rok 2011. Kibice z Lubina mają nadzieję, że będzie to lepsze dwanaście miesięcy od tych w minionym roku. Rok 2010 był dla lubińskiego sportu średni. W historii sportu w Lubinie bywały przecież lepsze lata.

Największym sukcesem minionego roku było srebro zdobyte przez szczypiornistki Zagłębia Lubin. Już teraz można powiedzieć, że nowy rok może być jeszcze lepszy. Potwierdza to obecna pozycja podopiecznych Bożeny Karkut w tabeli PGNiG Superligi. Lubinianki są liderkami ekstraklasy.

Zagłębie grało również w finale Pucharu Polski. Uległo jednak SPR-owi Lublin. W finale tych rozgrywek grał również panowie. Zespół Jerzego Szafracza przegrał z Vive Targi Kielce. W lidze natomiast poprzedni sezon Zagłębie zajęło piąte miejsce. Obecne rozgrywki są jednak zdecydowanie słabsze u ich wykonaniu. Rok 2010 Zagłębie zakończyło na ósmej lokacie.

To był też średni rok dla piłkarzy Zagłębia. Pierwszy raz od dawna w Zagłębiu jeden trener miał możliwość prowadzenia zespołu przez cały rok. W 2010 był nim Marek Bajor. Biorąc pod uwagę bilans szkoleniowca lubinian przez ostatnie 12



Fot. Tomasz Folt

miesięcy w ekstraklasie (run-da wiosenna 2009/2010 i jesienią 2010/2011) miedziowi zajęli siódme miejsce (pierwszy był Lech Poznań, druga Wisła Kraków, a trzecia Jagiellonia Białystok).

Zagłębie było lepsze m.in. od Polonii Warszawa, Śląska Wrocław, czy Lechii Gdańsk. Co ciekawe lubinianie w 15 meczach 2010 roku rozgry-

wanych na Dialog Arenie przegrali tylko raz!

Nie było więc tak najgorzej. Obecny sezon jest jednak przeciętny i to nie tylko pod względem sportowym (dziesiąta pozycja). Coraz gorzej jest z frekwencją. Ta natomiast po otwarciu Dialog Arenie wzrastać, to spada. Do tego dochodzi również konflikt na linii kibice - działacze

i piłkarze. W 2011 roku musi być lepiej, bo inaczej może się to skończyć spadkiem do pierwszej ligi i jeszcze większym konfliktem z kibicami.

Rok 2010 na pierwszym miejscu w tabeli II ligi zakończyli siatkarze Cuprum Mundo Lubin. Drużyna Dominika Fristera ma duże szanse na awans do wyższej klasy rozgrywkowej. W obecnym se-

zonie Cuprum nie przegrało jeszcze żadnego meczu.

Widowskowiec było w Cuprum Arenie, gdzie dwukrotnie odbywały się gale boksu. Rozwijający się pięściarze Górnik Lubin (MKB Energetyka Lubin) stoczyli walki m.in. z ekipą z Włoch. Zapowiedzane są kolejne gale, już w tym roku.

Sukcesów indywidual-

nych nie zabrakło. Trzy złote medale i srebro na mistrzostwach Polski wywalczyła panczenistka Cuprum Lubin Natalia Czerwonka. Lubinianka uczestniczyła też na Igrzyskach Olimpijskich w Vancouver, gdzie była rezerwową w drużynie, która zdobyła brązowy medal.

Kolejne sukcesy odnosili również bilardziści Mieszko i Marcel Fortuńscy oraz Konrad Juszczyński. Od dwóch lat niepokonany w Polsce jest Łukasz Świrk, mistrz Polski i zdobywca Pucharu Polski we wspinaczce.

Również młodszy zawodnicy sięgali po sukcesy. Medale zdobywali m.in. lekkoatleci Sokoła Lubin. Mistrzem Młodej Ekstraklasy zostało Zagłębie. Lubinianie byli także mistrzami Polski juniorów w piłce nożnej.

Nie można też zapominać o grającym na całym świecie Łukaszu Kubocie. Lubieński tenisista zakończył rok na 70 miejscu w rankingu ATP singlistów i 10 w rankingu deblistów.

DAWID SOŁTYS

■ Okienko transferowe już otwarte. W styczniu powinno dojść do kilku transferów w Zagłębiu

Transferowe przymiarki

Póki co Zagłębie Lubin pozyskało jednego zawodnika. Jest nim Nigeryjczyk David Solomon Abwo. Transferów ma być więcej. Trwają poszukiwania nowych graczy. Na liście Marka Bajora jest m.in. Janusz Gol.

Usługami pomocnika GKS-u Bełchatów jest również zainteresowana Legia Warszawa. Pozyskanie Gola będzie więc utrudnione. W prasie pojawiły się również plotki o przymiarkach do Tomasza Zahorskiego. Napastnik Górnik Zabrze jest jednak za drogi dla miedziowych. Zresztą tak samo, jak grający w ataku Chalres Nwagou z Floty Świnoujście. Nigeryjczyk ma zbyt wygórowane żądania finansowe.

Klub myśli nie tylko o wzmocnieniu ataku, ale też, co jest dość niespodziewane, bramkarza. Choć dobrze między słupkami spisuje się Serb Bojan Isailovic trwają rozmowy z Wojciechem Kowalewskim. Były reprezentant Polski grał ostatnio w rosyjskim Sybirze Nowosybirsk.

Więcej mówi się natomiast o graczach, którzy mogą opuścić Lubin. W czerwcu kończy się umowa Dawidowi Plizdze. Klub chce przedłużyć z nim kontrakt, jednak nie będzie to wcale łatwe. Pozy-

skaniem zawodnikami zainteresowany jest m.in. lider ekstraklasy Jagiellonia Białystok. Jakby tego było mało coraz bardziej prawdopodobne jest odejście Szymona Pawłowskiego. Jednego z najlepszych zawodników Zagłębia chętnie widziałby u siebie Jose Maria Bakero, trener Lecha

W czerwcu kończy się umowa Dawidowi Plizdze. Jakby tego było mało coraz bardziej prawdopodobne jest odejście Szymona Pawłowskiego

Poznań. Jeśli dodamy do tego, że wysoce prawdopodobne jest odejście w czerwcu Mateusza Bartczaka jawi się nam nieciekawy obraz kadry na przyszły sezon. Odejść mogą bowiem piłkarze, którzy prezentują najwyższą formę w zespole.

DAWID SOŁTYS



Fot. Tomasz Folt

Z szansami na awans

Po pierwszej, dobrej rundzie w wykonaniu pingpongistów z Raszówki przychodzi czas na drugą część sezonu

Tenisistów stołowych SKS LZS Raszówka poznali już terminarz drugiej rundy rozgrywek II ligi. Zespół z Raszówki walczyć będzie o awans do pierwszej ligi.

Do tej fazy rozgrywek awansowały cztery najlepsze drużyny (Raszówka była czwarta w tabeli). Druga część sezonu rusza 22 stycznia. SKS na inaugurację rozegra u siebie z KU AZS UE II Wrocław.

W pierwszym spotkaniu tych drużyn był remis 5:5. W kolejnym meczu SKS zagra z Victorią Jelcz-Laskowice na wyjeździe (5 lutego). W pierwszym spotkaniu Victoria wygrała 6:4. W trzeciej kolejce II rundy Raszówka zmierzy się na własnym terenie z TOP-em Bolesławiec (12 lutego). Wynik pierwszej potyczki to 6:4 dla Bolesławca.

Potem rozpocznie się runda rewanżowa spotkań. Jej terminy to 5 marca (pojedynek z KU AZS UE II), 12 marca (Victoria) oraz 19 marca (TOP).

DAWID SOŁTYS

Młodzi filmowcy spełniają marzenia

Przeistoczyli się w stowarzyszenie

Przez przeszło pięć lat młodzi filmowcy z Lubina działali nieformalnie, jako grupa, teraz przeistoczyli się w stowarzyszenie.

Ma im to pomóc w pozyskiwaniu pieniędzy na swoją twórczą działalność. Chłopcy, już teraz wszyscy studiujący, nie czekają aż ktoś zrealizuje ich filmowe marzenia, ale sami je spełniają.

– Dzięki temu, że założyliśmy Stowarzyszenie Lubińska Grupa Filmowa Uisel Studio możemy ubiegać się o sponsoring, a także rozszerzać naszą działalność, czyli daje nam to bardzo dużo nowych możliwości – tłumaczy Marcin Lesisz, który był jednym z założycieli grupy Uisel, a teraz zasiada w zarządzie stowarzyszenia.

Narazie młodzi filmowcy skończyli jeden ze swoich projektów – film wojenny – i, jak mówi Marcin Lesisz, rozmyślają nad kolejnymi. Chcą poszukać instytucji kultury i twórców indywidualnych, z którymi mogliby współpracować.

– Naszej działalności nie zamierzamy ograniczyć tylko do

Lubina, ale pragniemy też rozpocząć współpracę ze środowiskami filmowymi z całego kraju – dodaje Lesisz.

Gdy o tych młodych filmowcach usłyszała cała Polska, byli licealistami. Nakręcili film „Balladyna”, a nie była to ich pierwsza produkcja, i ku zdziwieniu ich i ich znajomych pokazano go w „Dzień dobry TVN” i „Telexpressie”. Oni sami zostali zaproszeni do TVN-u na wywiad.

Chłopcy nie zrezygnowali ze swojej pasji i pracowali dalej, tworząc kolejne produkcje. Zaczęli kręcić też filmy dokumentalne i teledyski, między innymi dla takich zespołów, jak Percival Schuttenbach czy Rewizja. Zaangażowało ich Centrum Kultury Muza i stworzyli CKMUZA.TV, które filmowało organizowane przez centrum imprezy. Filmowcy współpracowali też z TV Regionalna i TVL Odra. Zrobili również program „Instrumentarium” dla braci Rogińskich, który pokazała TVP Kultura.

MARTA CZACHÓRSKA

Zabawki dla chorych dzieci

WÓJT ROZDAJE PREZENTY

Zabawki warte tysiąc złotych trafiły do dzieci przebywających w lubińskim szpitalu na Bema. – Chcemy uprzyjemnić najmłodszym pacjentom pobyt w szpitalu – mówi ofiarodawczyni tego podarku wójt gminy Lubin Irena Rogowska.

Nie są to zwykłe pluszaki czy samochodziki, lecz zabawki edukacyjne. – Dzieci dzięki nim zamiast o swojej chorobie będą myśleć o czymś innym i dodatkowo, bawiąc się nimi, będą mogły się rozwijać – dodaje Irena Rogowska.

Władze gminy Lubin pierwszy raz przekazały taki podarunek lubińskiemu szpitalowi. Zwykle oddział dziecięcy wspierają jednostki podlegające gminie, jak szkoły albo ośrodki kultury. Jednak nie tylko one przed świętami odwiedzają dzieci z lubińskiej lecznicy.

– Od kilku lat dzieci systematycznie dostają na przykład słodczyce od szkół, gry i książki. Otrzymują też pluszaki od policji – wylicza ordynator oddziału dziecięcego Małgorzata Smorąg. – W roku 2010 odwiedził nas również krwiodawca, który przyniósł całe pudełko czekolady. Dzieci dostają



Fot. Marta Czachórska

– Dzieci dzięki zabawkom zamiast o swojej chorobie będą myśleć o czymś innym i dodatkowo, bawiąc się nimi, będą mogły się rozwijać – mówi wójt Irena Rogowska. Obok ordynator oddziału dziecięcego Małgorzata Smorąg

więc podarki nie tylko od instytucji, ale i osób prywatnych – dodaje.

Choć lekarze starali się, aby jak najwięcej małych pacjentów spędziło święta w domu. Byli i tacy, którzy w Wigilię spotkali się z najbliższymi w szpitalu.

– W tym roku święta na oddziale spędziło tylko kilkoro pacjentów – mówi ordynator Małgorzata Smorąg. – U nas na oddziale rodzice mogą przebywać całą dobę, więc dzieci w święta nie były same – dodaje.

MARTA CZACHÓRSKA

Do serca przytul psa



Potrzebują ciepłego domu

Dwie suczki czekają na ludzi z dobrym sercem, którzy zechcą je przygarnąć. Oba zwierzęta to mieszańce.

Mała suczka błąkała się mroźną nocą po ulicy Tysiąclecia, było minus 15 stopni Celsjusza. Zaopiekowała się nią lubinianka. Zanim suczka trafiła do kobiety, zdążyła mocno zmarznąć. Dostała temperatury i zapalenia płuc. Teraz piesek trafił do weterynarza, który szuka dla niego nowego domu. Zwierzę czuje się już lepiej.

Druza suczka, ośmiomiesięczna, gdy znaleźli ją

strażnicy miejscy również była wyziębiona i osłabiona. Mieszaniec owczarka niemieckiego błąkał się od wielu godzin w okolicach ul. Odrodzenia 2. Miał na sobie obrozę oraz smycz, która wyglądała jakby była przegryziona. Niewykluczone, że psina była do czegoś przywiązana i sama się oswobodziła. Zwierzęciu udzielono niezbędnej pomocy.

Jeśli ktoś chciałby się zaopiekować którymś z psów, powinien zadzwonić do lecznicy weterynaryjnej pod numer (76) 842-17-88 lub 601-844-472, w godzinach

REDAKCJA

HOROSKOP

Baran

Będzie to rok, który pozwoli Ci znacznie rozwinąć własną samoświadomość, jak i świadomość otaczającego Cię świata. Wiedząc więcej będziesz mógł osiągnąć znacznie lepsze wyniki i łatwiej zrealizujesz swoje cele.

Byk

Otrzymasz pomoc w realizacji swoich planów i zamierzeń. Uważaj na to, by się nie przepracowywać. Możesz bowiem odczuwać wyczerpanie zarówno fizyczne, jak i psychiczne. Ważne, abyś znalazł czas na odpoczynek.

Bliznięta

Będziesz mógł odkryć wiele niezwykłych rzeczy i zdarzeń w swoim codziennym życiu. U Twojego boku pojawi się prawdziwy przyjaciel. Będziesz mógł podążać za wydarzeniami swojego życia. Zyskasz nowe spojrzenia na otaczającą Cię rzeczywistość.

Rak

Odrodzisz się, uwalniając się od pewnych schematów myślenia i postępowania. Znajdziesz w Tobie ważną wewnętrzną przemianę. Opadnie zastona iluzji, co pozwoli Ci widzieć siebie i innych, jak i wydarzenia, takimi, jakimi są naprawdę.

Lew

Ten rok pozwoli Ci poczuć i głębiej zrozumieć własną egzystencję. Otrzymasz wiele darów od wszechświata. Przed Tobą otworzą się możliwości. Będziesz mógł więc do woli wybierać, a wszystko, co wybierzesz, będzie dla Ciebie dobre.

Panna

Uważnie obserwuj wszystko, co będzie się działo wokół Ciebie. Uważaj, by nie popaść w uzależnienie od kogoś lub czegoś. Nie walcz z samym sobą, słuchaj głosu własnej intuicji, ona pomoże Ci w każdej sytuacji.

Waga

Twoje marzenia zaczną się spełniać. Stanesz na początku kolejnego, nowego etapu w swoim życiu. Pamiętaj, by z minionych etapów wyciągać doświadczenie i lekcje, i wykrzyszczać to w dalszej drodze.

Skorpion

Uwolnij się od gotujących się w Tobie emocji. Postaraj się znaleźć konstruktywny sposób. Ich wybuch bowiem mógłby się okazać nieprzyjemny w skutkach dla Ciebie i Twojego otoczenia. Czas zwolnić swój bieg, abyś mógł poukładać pewne sprawy.

Strzelec

Unikaj ludzi, którzy próbują Tobą manipulować. Pojawi się przed Tobą szereg możliwości. Otoczy Cię aura kreatywności, co pozwoli Ci stworzyć wiele wspaniałych rzeczy. Czekaj Cię podróż zarówno w sensie fizycznym, jak i duchowym.

Koziorożec

Będziesz miał sporo czasu na leniwość. Pamiętaj jednak o zobowiązaniach, jakich się podjąłeś. Postaraj się również nie porównywać. Każdy jest jedyny, niepowtarzalny i wyjątkowy. Zbuntuj się przeciw ograniczeniom, które sam sobie postawiłeś.

Wodnik

Twoje marzenia zaczną się spełniać. Da Ci to pewność siebie i poczucie bezpieczeństwa. Zyskasz nowy pomysł na życie. Kreuj je tak, jak tego pragniesz i nie stawiaj sobie ograniczeń. Zobaczysz siebie i innych w pełni prawdy.

Ryby

Będziesz miał możliwość odkrywania otaczającej Cię rzeczywistości w nowy sposób. Będziesz rozwijał się w wielu różnych kierunkach. Może pojawić się poczucie winy. Pamiętaj, że każdy jest odpowiedzialny sam za siebie.

Asortyment w podanych cenach dostępny od 06.01.2011 do 31.01.2011 lub do wyczerpania zapasów. Informacje zawarte w gazecie nie stanowią oferty w rozumieniu art. 66 § 1 K.C.

MISJA SKNERA NAJTANIEJ TU I TERAZ!

Podświetlenie LED

Złącze USB z DivX

100Hz Motionflow

30x

70%

**CEL
OSIĄGNIĘTY!**

**FULL
HD**
1920x1080
32" LED

DVB-T

HDMI
HIGH-DEFINITION MULTIMEDIA INTERFACE

BRAVIA

Motionflow
100Hz

BRAVIA

Internet Video

DIVX
VIDEO

**RATY
0%**

CENA ŁĄCZNA
2250.-

**GWARANCJA
PLUS**
za 320 zł

SONY

KDL 32 EX 710
TELEWIZOR LED 32"
Nr art. 1112609.

RATY 30 x 0%

LUBIN

www.saturnpolska.com

CUPRUM ARENA • Generała Władysława Sikorskiego 20
Telefon 076 84 85 100 Telefax 076 84 85 109

Poniedziałek - Niedziela

10:00 - 21:00



SATURN

ŻER DLA SKNER!